

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 250000 //

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 300.000 mk.  
Prenumerata miesięczna we Lwowie . 5.500.000 fr.  
Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 6.200.000 fr.  
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 9.000.000 Mk.  
Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ulica Sokoła 1 (dla własny). — Konto pocztowej Kasy Oszoz. Nr. 111.934.  
Telefon Redakcji i Administracji . . . . . 1.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Zeznania marsz. Piłsudskiego w procesie przeciw por. Błońskiemu. -- Fachowy głos ang. o sanacji skarbu w Polsce. -- Dokoła sprawy rzekomego układu francusko-czeskiego.

### OBUWIE

„GOODYEAR WELT“ po cenach reklamowych poleca znana z trwałości i solidności firma S. Feder Lwów Sykstuska 7  
Dla P. T. Urzędników i Urzędników degodnie  
UWAGA na firmę S. FEDER.

### FRANK WALORYZACYJNY.

22. marca 1.800.000.

Frank waloryzacyjny tytoniowy od dnia 1 marca 1.800.000.

Frank waloryzacyjny kolej. od 1. marca 1.800.000.

Frank waloryzacyjny pocztowy 1.000.000.

### NOWY MINISTER SPRAW WEWNĘTRZ.

Warszawa. (Pat.). Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dziś następujący dekret:

Do Pana Władysława Grabskiego, prezesa Rady ministrów. Przychylając się do wniosku pańskiego zważam p. Władysława Sołtana z urzędu ministra spraw wewnętrznych, a równocześnie mamuję prokuratora sądu apelacyjnego p. Zygmunta Hubnera ministrem spraw wewnętrznych. Warszawa, 21 marca, Prezydent Stanisław Wojciechowski, mp., Władysław Grabski mp.

Pozatem p. Prezydent wysłał dekret do p. Sołtana, zważający ze służby oraz nominacyjny do p. Hubnera.

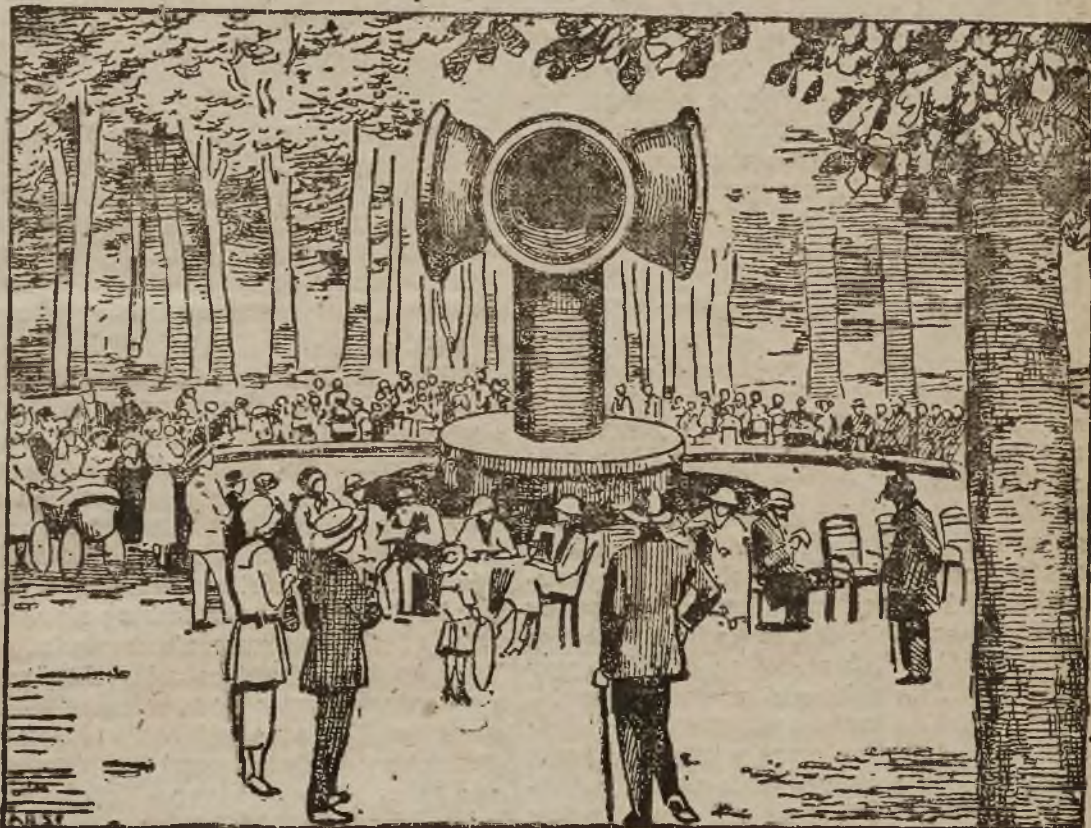
### ROZWIĄZANIE RAD MIEJSKICH NA GÓRNYM ŚLASKU.

Katowice. (Pat.). Rada wojewódzka na posiedzeniu w dniu 21 bm. uchwaliła rozwiązać natychmiast Rady miejskie w Katowicach, Tarnowskich Górach i Zorach. Do czasu wyboru nowych rad miejskich urzędować tam będą komisaryczne Rady przyboczne z nominacji. —

### POLACY LOTEWSCY DOMAGAJĄ SIĘ AUTONOMJI KULTURALNEJ.

Warszawa. (telef.). (z) Wczoraj w sejmie lotewskim przedstawiciel ludności polskiej poseł Jan Wierzbicki wniósł projekt autonomii kulturalnej dla polskiej mniejszości narodowej. Projekt ten został przekazany komisji prawno - publicznej.

### Radioaparaty przyszłości.



Rozwój radjotelefonu nasuwa już obecnie najsmielsze projekty na najbliższą przyszłość. Niemieckie gazety zamieszczają rysunki, wedle których radjotelefon oparuje w zupełności życie współczesne i stanie się potężnym czynnikiem komunikacyjnym i kulturalnym ludzkości. Rycina nasza przedstawia projekt olbrzymiego radjotelefonu, ustawionego w berlińskim ogrodzie zoologicznym, którego cztery potężne tuby wysyłają dźwięki orkiestry w najdalsze zakątki parku, a publiczność może się jej przysłuchiwać przez kilka godzin z rzędu. Aparat ten zastąpi w zupełności orkiestry wojskowe i ogrodowe, grające dotychczas w miejscu publicznem.

### Układ Czechosłowacji z Włochami.

Wyrównanie równowagi politycznej.

BERLIN. (AW). „Deutsche Allg. Ztg.“ donosi o zawarciu układu między Czechosłowacją a Włochami. Układ ma na celu wyrównanie równowagi politycznej naruszonej przez układ włosko-jugosłowiański. Prasa przypisuje układowi wielkie znaczenie dla usunięcia przeciwności między Czechosłowacją a Włochami. Układ ma również wielkie znaczenie dla Austrii i jest wyrazem zupełnej izolacji Węgier.

# Problem antysemityzmu w Polsce.

## II.

Książki dra Ringla nie będziemy omawiać w porządku rozdziałów, nie będziemy rozszerzać się nad kwestiami, które autor rozpatruje rzeczowo i po linii słuszności. Przyjdą one niewątpliwie na tapet wspólnych dyskusyj nie będą budzić drażliwych zastrzeżeń. —

Jest jednak garść zagadnień, co do których trudno zgodzić się z polityką żydowską. Pierwszą taką sprawą, domagającą się krytycznego spojrzenia na nią, to sprawa asymilacji. Autor asymilacji nie uznaje, wprost zbywa ją porzuciając niewątpliwie, jako zdradę interesów żydowskich; co więcej sugeruje społeczeństwu polskiemu, że i ono w ruch asymilacyjny nie wchodzi, że nie przywiązuje do niego większej wagi. Otóż tak nie jest. Każdy naród o wybitnej, ustalonej kulturze duchowej wywiera siłę asymilacyjną na jednostki czy grupy narodowościowe, wśród niego żyjące, z tej siły swojej zdaje sobie sprawę i nie lekceważy jej znaczenia. Żydzi polscy ulegali takiej asymilacji oddawną, zwłaszcza zaś w wieku XIX. i XX. poczyniła ona ogromne postępy, wydała owoce nie tylko obfite, ale i piękne. Za tę ideę wielu żydów ponosiło ofiary, nieraz oddawało życie. Nie zaprzeczy temu żadna publicystyka, że mimo szalonej i bezwzględnej agitacji syonistów, wciąż jeszcze znaczna część społeczeństwa żydowskiego czuje się polską, d'a Polski bez zastrzeżeń chce pracować i d'a Polski wychowuje dzieci swoje. Jednego z płomiennych głosicieli i niezmiernych pracowników tej myśli asymilacyjnej, przedwcześnie zgasłego bl. p. Eleazara Byka, żegnało niedawno całe społeczeństwo polskie, a nawet najbardziej prawicowe organy oddały hołd jego „zasługom i jego idei; zato syonistyczna „Chwila“ poświęca temu żydowi - Polakowi dziesięć wierszy i nazwała go wreszcie swoim wrogiem. Idei asymilacyjnej społeczeństwo polskie sobie nie lekceważy, przynajmniej ogromna jego część i patrzy zawsze z radością, ilekroć wśród młodych pokoleń żydowskich zrywa się silniej do przywiązania do Polski, nie na wyrachowaniu, ale na uczuciu oparte, a tak troskliwie wypielegnowane niegdyś przez pokolenia starsze. To też nie leży na drodze do ugody żydowsko - polskiej, o której pisze p. Ringel, bojętne asymilacji potraktowanie jej jako czegoś zdrożnego. Społeczeństwo polskie będzie musiało zawsze stawać w obronie tych, którzy uważają się za prawych, oddanych synów naszej ziemi.

Z tą kwestią asymilacyjną łączą się trapiące wywody p. Ringla o wielkich Żydach europejskich, odgrywających doniosłą rolę u innych narodów, wysuwanych przez dane społeczeństwa na odpowiedzialne stanowiska. Autor głosi jednym tchem, D'Israël był żydem, Gambetta był żydem, Manin był żydem i jeszcze lord Reading i Sir Mond i Stahl i Luzatti i generałowie Mondaque i Ottoleghi. Czyż jednak p. Ringlowi niewiadomo, że ci wszyscy wielcy Żydzi czuli się przedewszystkiem synami narodów, dla których pracowali czy pracują, że Gambetta oblałby się

szkarlatem gniewu, gdyby mu ktoś śmiało powiedzieć, że nie był Francuzem, narodowcem francuskim z krwi i kości; a to samo uczyniłby i D'Israël i Reading i Mond i Manin i wszyscy inni, tak śmiało wyliczeni Angliki, Włosi i t. d. Analogie historyczne szwankują mocno na punkcie trafności. Bo przecież stanowisko, reprezentowane przez obóz polityczny senatora Ringla i lwowską „Chwilę“, bardzo jest dalekie od stanowiska Gambettów, D'Israëli i Readingów.

Wykazuje to najlepiej druga kwestia poruszona w omawianej książce, kwestia neutralności. Dr. Ringel uważa wprawdzie za nienaturalne połączenie się żydów z innymi „mniejszościami narodowymi“ na terenie sejmowym, w obóz stałe opozycyjny i nieprzychylny naszym rządowi. Stara się ten fakt tłumaczyć kwalifikując go naby jako rzecz do odrobienia. Natomiast stanowisko neutralne w kraju, w bezpośrednim zetknięciu żydów z Polakami i drugą narodowością, wydaje mu się czemś, co społeczeństwo polskie powinno przyjąć i usprawiedliwić. Autor zapomina, że neutralność taka nie godzi się z proklamowaną przez niego gotowością żydów do oddania się całkowitego na służbę Rzeczypospolitej, że nie przypomina ona zgola ani Gambetty, ani Readinga. Neutralność taka, trudna do pomysłenia, przestaje być wogóle neutralnością, gdy jedną ze stron jest własne państwo, a w pewnych warunkach stać się d'a interesów państwowych nie tylko szkodliwa, ale wprost zbrodnią. O tem niewątpliwie godzi się pomyśleć. —

Z tą to nieszczęśliwie wykombinowaną neutralnością wiążą się pomysły traktowania z własnym państwem, stawiania mu warunków i prowadzenia z niem układów jak z obcym mocarstwem, przywoływania na arbitrum czynników międzynarodowych, traktatów o mniejszościach itd. Z tej „neutralności“ której np. społeczeństwo polskie w b. Galicji w roku 1918 i 1919 po żydachi się nie spodziewało, wynikały pierwsze nieporozumienia polsko - żydowskie, stojące u źródła wzmożonego antysemityzmu powojennego. W tem stanowisku (dokładnie mówiąc) niezdecydowanym żydów, propagowaniem wytrwać lata całe przez prasę narodowo - żydowską szukać należy źródła tak przykrych dla obu stron rozdrzewień, a nie w ekscesach lokalnych przeciw żydom, inscenizowanych przez męty społeczne, czy elementy napływowe, z Polską nie mające wspólnego. Dr. Ringel sam dobrze czuje, że wspomniana „neutralność“, to prawdziwy kamień obrazy w całej sprawie, że jest to coś nienaturalnego, nie do pomysłenia w żadnym innym państwie europejskiem. —

Usunięcie tego kamienia z drogi w sposób stanowczy i konsekwentny, może też istotnie umożliwić spotkanie swobodne dwu wędrowców, mających zdążyć ku sobie.

Problem ekonomiczny, o którym autor wypowiedział niejedną bystrą uwagę, chociaż przesadził na punkcie zależności finansowo - gospodarczej państwa polskiego od żydowskich obywateli, da się silną faktami stopniowo

ułożyć pomyślnie d'a stron obu, przy wzajemnym zrozumieniu całej sprawy; czyż jednak przemysł i handel żydowski okazał np. obecnie wiele tego zrozumienia przy popieraniu dotychczasowej akcji Banku Polskiego?

Niewątpliwie i kwestia oświatowa, ważna dla każdego społeczeństwa, straci ostrość swych kantów; Żydzi muszą tutaj wejść bez uprzedzeń w istotę drażliwego zagadnienia, nie forsować i wygórowanych postulatów np. w sprawie szkół wyznaniowych.

Powiada dr. Ringel w innym miejscu, że Żydzi zagraniczni, Żydzi jako międzynarodowa potęga, ofiarowywali w swoim czasie rocznie Polsce swoją pomoc i możliwe poparcie, co zostało rzekomo przemilczane, odrzucone przez „dumny“ polski antysemityzm. Nie wspomina jednak autor, czego wzajemnie dostojni delegaci żądali, jakie były warunki tej pomocy? Nie wtenzymy na równi z p. Ringlem, w „mocarstwo auromonowe“ czyż jednak Żydzi polscy nie nazbyt często wprowadzają między Polskę a siebie czynniki trzeźwość, owego adwokata - rodnika z Anglii czy Ameryki? A przecież, przy wszelkich próbach porozumienia i nawiązania nowego współzycia grają rolę nie tylko momenty materialne, ale i psychologiczne, na które Polak zawsze tak bywał wrażliwy. Wtedy to, nie Żydom polskim — jak żantuje p. Ringel, — ale temu komuś trzeciemu, nieproszonemu przez Polskę, dostać się może owo Gerwazowskie: „Nie palaj palców między drzewi“.

Fakt polityczny doświadczonego działacza powinien być wreszcie ustrzec autora książki przed wystawianiem przy zamierzonym porozumieniu polsko - żydowskim straszaków na granicy państwa, na Wschodzie i Zachodzie. Straszaki te mają być ważnym środkiem do nawiązania serdeczności między Polakami a obozem narodowo - żydowskim. Niemcy i „Krater bolszewizmu na Kremlu“ wciąż grożą Polsce. Wobec tego nie wolno drażnić Żydów, nie wolno „nukać ich“ w dziedzinie handlu szkolny itd., gdy Żydzi muszą wtedy myśleć o „konieczności obrony“. — Zdamy sobie sprawę, że rozumowanie autora nie opiera się w tym wypadku na fałszywych przesłankach, ale czyż tedy wiedzą droga do uspokojenia wzajemnych tarć, do technicja świeżego powietrza w zakamarki powojennych nieporozumień?

Książka dra Ringla — mimo poczynionych zastrzeżeń — wytycza jednak pewne drogę do spokojnej dyskusji. Autor stara się spojrzeć nie raz na kwestję napozór zawikłaną, jakby „sub specie aeternitatis“, już pod kątem tej zgody, którą przewiduje w przyszłości. Odnosi się to np. do ustępów o walce ekonomicznej, o emigracji żydowskiej do Palestyny i innych krajów europejskich (która wpłynęła kiedyś łagodząco na stan rzeczy w Polsce) itd. Po przez publicystyczne zakrety i suggetywną frazeologię, przeblja się tu niewątpliwie przekonanie wytrwałego polityka, że stan dotychczasowy dłużej trwać nie może, że trzeba szukać nowego ułożenia stosunków. Jest w tem dowód, że rozważniejsza część społeczeństwa narodowo - żydowskiego odczuwa nienaturalność swego stosunku do państwa i społeczeństwa polskiego. —

Dr. Ringel powiada: niech Polska okaże pierwsza, że chce porozumienia z żydami..

Nam zdaje się, że także pierwsze, realne, szczerze wystąpienie jest przede wszystkim obowiązkiem obywateli - żydów...

Na początek trzeba się jednak pozbyć tej niesłychanej drażniwości, jaką okazuje np. lwowska prasa syjonistyczna. Takiej „Chwili” zdaje się, że sprawa żydowska, że polityka sejmowa syjonistów, to prawdziwe „tabu”, świętość nie podlegająca krytyce i dyskusji. Każde ruszenie polityki żydowskich narodów, którzy przyzwyczaili się do polskiego

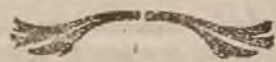
milczenia i polskiej bierności, wywołuje na łamach tego pisma stek wstrętnych insynuacji, dalekich doprawdy od spokoju i wytworności książki dra Ringla.

To też poważni politycy tego obozu, jeśli chcą istotnie rozpocząć erę rzeczowych i owocnych dyskusyj, powinni w interesie sprawy znieść do zmiany tonu młodzieńczych publicystów z „Chwili”, piszących o wszystkim i o niczym.

monarchistycznej Rosji. Głównym organem ich jest „Gazette Russe”, przeniesiona na grunt paryski z Berlina, gdzie wychodziła przedtem. W Paryżu także urzęduje główny „Komitet narodowy” pod przewodnictwem Kartaczewa. Tutaj również rozbił swoje namięty nieznordowany wódz partii kadetów Paweł Millukow. Jeśli więc uwzględni się i ten szczegół, że Francja do tej pory nie uznała prawnie rządu sowieckiego, to cała ta propaganda liczonej rzeszy rosyjskich emigrantów z Wranglem i wielkim księciem Mikołajem Mikołajewiczem na czele nabiera na gruncie paryskim poważniejszego znaczenia. Niedawno temu bawił w goście u wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza w jego willi pod Paryżem znany hełnar kozacki generał Krassnow. O ruchu monarchistycznym wśród Rosjan na emigracji i w ojczyźnie wygłosił w Paryżu entuzjastyczny odczyt Markow. Sala była wypełniona po brzegi.

W dwa dni po swoim przybyciu do Paryża Wrangel wygłosił w sali Mozarta płomienną mowę, a zwracając się do obecnych na sali oficerów (było ich około 400) zapowiedział, że „od tej chwili losy białej armii spoczęły w rękach dostojnego dowódcy wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, który w czasie wielkiej wojny światowej poprowadził armię rosyjską do zwycięstwa, a z którego nazwiskiem łączy się sława zwycięskich sztandarów Rosji”.

Dla Polski ów ruch monarchistyczny wśród emigracji rosyjskiej i ta „płomienna” mowa generała Wrangla o zwycięstwach wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, marzącego także o koronie polskiej, obojętnym być nie może. Sądźmy też, że polskie siery dyplomatyczne zwracają pilną uwagę na to, co dzieje się wśród tej emigracji rosyjskiej na paryskim bruku.



## Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz i generał Wrangel.

JENERAŁ WRANGEL PRZYJECHAŁ DO PARYŻA. — W GOŚCINIE U WIELKIEGO KSIĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA. — POLITYCZNA MISJA. — PARYŻ ZBORNYM PUNKTEM DLA RUCHU ANTIBOLSZEWICKIEGO. — EMIGRANCI ROSYJSY NA PARYSKIM BRUKU.

(?) Nagły przyjazd do Paryża generała Wrangla, ongiś głównodowodzącego antibolszewicką armią rosyjską, wywołał wśród emigrantów — Rosjan, przebywających w Paryżu od czasu przewrotu w Rosji wielkie poruszenie. Nikt w to nie wierzy, aby ta podróż Wrangla miała jedynie na celu odwiedzenie żony i dzieci, tembardziej, że generałowi towarzyszy „szef” Czeczszyn, występujący w charakterze prezydenta ministrów. A podczas tego, kiedy niewtajemniczeni łamią sobie nad tem głowę, jakie znaczenie ma „ta wizyta”, osoby, należące do sfer „politykujących” od dawna już wiedziały, że wielki książę Mikołaj Mikołajewicz wystąpi znowu na arenie politycznej, a przybycie Wrangla to tylko przygrzywka do tego, co ma nastąpić w najbliższym czasie.

Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, liczący obecnie 66 lat jest — (nie biorąc w rachubę apolitycznego wielkiego księcia Michała, który przebywa w Londynie) najstarszym członkiem rodu Romanowych. Przerwał on swój pobyt nad Ri-

werą i wrócił do Paryża jeszcze przed przyjazdem Wrangla. Spotkanie Wrangla z wielkim księciem odbyło się w willi tego ostatniego. (Willi ta położona jest o 15 km. od Paryża).

Generał Wrangel oddał wielkiemu księciu Mikołajowi protektorat nad „białorosyjską” armią, która znajduje się obecnie w Serbji. Równocześnie poddały się wielkiemu księciu wszystkie monarchistyczne organizacje na emigracji.

Fakt, że Wrangel, który do tej pory nie chciał się przyznać do jakiegokolwiek stronnictwa na emigracji, twierdząc, że zadaniem jego jest tylko uwolnić Rosję od przemocy bolszewickich rządów — fakt ten że Wrangel łączy się z monarchistami — nabiera teraz szczególniejszego znaczenia. W rosyjskiej prasie „monarchistycznej” nie omieszkało też oczywiście podkreślić tego jak najwydatniej.

Paryż jest głównym ośrodkiem tej części emigracji rosyjskiej, która wiernie trwa przy idei

STEFAN RAYSKI.

## Kronika tygodniowa

Wywiad z wiosną. — Jej samobójcze zamiary. — Sromotna ucieczka fejetonisty. — Utinam falsus vates sim! — Pogoda marcową i najnowsze sonzacje. — Prawdziwa puszcza Pandory. — Samobójstwa, mecze footballowe i cyrk „Pluskwa”. — Ja nie wiem, czego ona odemnie chce! — Zamach fryzjerów i klub sinobrodych. — Baczność, Czytelniczki! która z was jest najpiękniejsza?

Przechodząc wczoraj wieczorem ulicą Legionów, spotkałem panienkę, otuloną w wiosenny, wiatrem podszyty płaszcz i dzwoniącą zębami z zimna. Spojrzałem na nią z politowaniem — litością zdjętą, ona spojrzała żałośnie na mnie i znajomość była gotowa.

— Cóż to — miła panienko — jest przyczyna przechadzki o tak późnej porze? — zagadnąłem.

— Pan pyta o przyczynę? Czarne myśli i czar na rozpacz, mój panie. Od czasu pańskiego wywiadu z bocianem — pogoda zwarowała i trudno wytrzymać na tym Bożym świecie...

Odrążyła zabiła mnie z tropu. Pomyślałem sobie, skąd taka panienka może wiedzieć, że jestem fejetonistą „Wieków Nowego”? Zapytałem z trwogą:

— A skądże panienka mnie zna? O ile mnie wzrok nie myli, to nie miałem dotychczas przyjemności...

— Przeciwnie. Miał pan przyjemność, i to nie byle jaką! Poznaliśmy się w marcu zeszłego roku. Była przecudna pogoda... słońce świeciło, ospały i gnuśny świat przecierał znużone snem zinnowym ślepią i budził się do życia, a ja — obejmowałam swe rządy nad starym łotrem i niecnotą... A dziś?

W parku mróz, na ulicach gołolódź, pluta, śnieg, jak w grudniu, mnie zaś, wygnanej mimo ochrony lokatorów na bruk — chyba rozpacz i samobójstwo pozostaje. Nie wiem tylko, jak się do niego zabrać.

— O sancta simplicitas! — Jest przecież środek niezawodny na taką czarną rozpacz: strączki senesowe z domieszką zacherlinu, lub proszek do zębów z piroseliną i ekrazytem... Ale wracając ad rem: Teraz już szczeram pojmwować. Rok temu błądziłem po parku, szukając drzewa z suchą gałęzią i natchnienia do poematu pt. „Tańczący nieboszczyk” i nagle ujrzałem dziewczę, siedzącą na ławeczce i zatopioną w studjowaniu dzieła o „Erotycznym zboczeniu robaczków świętojańskich”

Wówczas poznaliśmy się. Usiadłem obok i...

— Pssst... Mniejsza z tem. Mógłby kto usłyszeć. Teraz jednak wie pan już, kim jestem...

— O, tak, wiem. Jesteś wiosną!

— Niestety tak... A prócz tego mam katar, zapalenie nagniotków i suchoty w drugim stadium. Jeśli taka pogoda dłużej potrwa, jestem zgubioną i zgine marnie!

— Wiesz, co, wiosno? Pójdziemy na pocztę i zatelegrafujemy do św. Piotra, ażeby przestał kichać, bo zarazi katarą cały Lwów i wschodnią Małopolskę. Albo chodźmy na policję, gdzie wystaram się dla ciebie tymczasem o bezpłatne mieszkanie w aresztach przy ul. Jachowicza i wikt 3 razy dziennie...

— Daruję pan, ale wołę już kolację w „Krakowskim”. Jestem głodna, jak pies. Od 2 dni nie jadłam z wyjątkiem orzechów amerykańskich... Owdzięczę się panu pięknem za nadobne, zobaczy pan...

— Co? Dziękuję najprzejmiej, ale fejetonista do Krakowskiego nie chodzi. Co do „wdzięczności” zaś, to wołę zachować swą cnotę na IV Targi

Wschodnie, gdzie urządzona będzie osobna wystawa kandydatów na mędzów, jako niezwykle rzadkich okazów muzealnych...

— Więc nie idziemy na kolację?!

— Nie! — wrzasnałem. — Niech się pani potru dzi do związku zawodowego paskarzy! Żegnaj pannę oziębłą!

Z temi słowami, przerażony zacząłem uciekać, zostawiwszy Wiosnę na pustej ulicy, pogrążoną w rozpacz. Gdy już znalazłem się na ulicy Kaduckiej, odetchnąłem z ulgą i zacząłem nucić wesoło „Jawę”, która z wolna przemieniła się — nie wiem już, jakim sposobem, w okrzyki radosne „Hip, hip, hurra!!”

Obawiam się tylko jednego. Jeśli wiosna popełni samobójstwo, będziemy mieli zimę do lipca. Utinam falsus vates sim... Kto jednak dożyje, przekonaj się o tem naocznie i namacalnie.

Narazie marcowo-reumatyczna pogoda nasuwa bardzo ponure myśli przeciwnemu polykaczowi kanapek i pestek z pomarańczy we Wsch. Małopolsce. Sytuacja jest tragiczna. Pada śnieg, a jeśli nie pada, to leje się woda, zapadają się w bagno po kolana nogi i spadają z dachów lawiny śnieżnolodowe, a śmierć wisi na włosku i dlatego dostaniemy pożyczkę włoską, która zadecyduje o sanacji skarbu i... Skarboiermu... Zresztą — nulla dies sine linea! Niema dnia bez nowych trosk i nowych „senzacji”, pomimo, że kalendarzowa wiosna już w całej pełni i senzacje powinny wywędrować na zieloną trawę. Ludzie chuchają w zmarznięte dło nie (a gdzie mają chuchać? — Przyp. zec.) i podskakują, jakgdyby tańczyli najmłodniejszego karakontrotta na reducie akuszerki... Tymczasem zaś chorujemy na katar nosa i kiszek, reumatyzm i taniec św. Witosa, a od czasu do czasu ten i ów dostanie nagłego ataku szału i wówczas wsiada na

# NASZ PAPIER

dawniej **S. W. NIEMOJOWSKI** Fabryka wyrobów z papieru, S-ka powiększa swój kapitał udziałowy celem wprowadzenia masowej produkcji materiałów szkolnych. Do rozsprzedaży pozostaje 2000 udziałów po 10 zł. Zapisy przyjmuje Bank Narodowy we Lwowie ul. Akademicka, Bank Związku Spółek Zastawnych gmach Kasy Oszczędności, — lub Dyrekcja fabryki, ulica Piekarska 32.

## Księżniczka Zanzibaru.

JAK W OPERETCE. — Z KSIĘŻNICZKI WSCHODN. NAJZWYKLEJSZA MIESZCZKA. DWÓR NIEMIECKI ODDAŁ JEJ HONORY NALEŻNE CÓRKOM „PANUJĄCYCH“. — LITERACKI WYSTĘP. — CIEKAWA KSIĘŻNICZKA.

(?) Zeszłego tygodnia umarła w Jenie przeżywszy lat 80 pani Emilia Ruette, urodzona księżniczka Zanzibaru. Przeszłość jej przypomina epizod z modnej operetki.

Było to w połowie XIX. wieku, kiedy w Zanzibarze panował książę Oman, ostatni władca tego kraju. Książę miał urodziwą córkę, w której zakochał się Europejczyk, taki sobie zwyczajny kupiec, który przyjechał do Zanzibaru robić interesy. A księżniczka, której miał przypaść tron i wielki majątek ojca, pozwoliła się wykraść Europejczykowi i uciekła z nim do Hamburga.

Księżniczka została żoną kupca i w hierarchii społecznej zajmowała stanowisko bogatej mieszczanki. Mimo to ówczesny dwór niemiecki odda-

wał jej honory, należne córkom „panujących“ i pani Emilia Ruette, jak teraz nazywa się księżniczka Zanzibaru, zapraszana bywała często na dwór cesarski, a w uroczystościach dworskich zajmowała miejsce zaraz obok cesarzowej. Łączyła ją też serdeczna przyjaźń z cesarzową Augustą.

Pani Emilia Ruette próbowała także sukcesów literackich. Napisała książkę p. t.: „Życie arabskiej księżniczki“. Książka ta w swoim czasie miała olbrzymie powodzenie i należy istotnie do ciekawych. Opisuje bowiem zwyczaje i obyczaje Arabów, kulturę wschodu i życie dworskie książąt wschodnich.

## Stary kawał, który jeszcze popłaca.

OSZUSTW W SUTANNIE. — BRAŁ NA KAWAŁ KSIĘŻY I BISKUPÓW. — WPADŁ W PUŁAPKĘ.

Kroniki policyjne wszystkich krajów notują wypadki oszustów, którzy dla wyłudzenia pienię-

tramwaj i popełnia zamach samobójczy przez połamnięcie przesiadki lub rzucenie się na szyję 40-letniej pasażerki. Pominąwszy więc wszelkie momenty ja skrawo-dynamiczno-erotyczne — marzec tegoroczny gorszy jest od morowej zarazy, dżumy, cholery i małżeństwa... Straszniejszy od wszystkich razem teściowych, hrabianek z ulicy Łazarza, nimf z corsa i geśi z urzędów kłapania językami i łowienia mężów i innych korzystnych posad. Straszniejszy od zimy, autoreklamomanów i innych grafo, klepto i erotomanów, chorych na wodę w głowie i skarpetkach... Potworniejszy od „zniżki“ cen, skandalu żyrdowskiego, od redukcji, rumacji, trzęsienia ziemi i recenzji teatralnych... Bardziej okropny, niż gołoleź, depesze Pata i grypa hiszpańska... Każdy dzień wywleka z odmetów bagna lwowskiego i krajowo-zagraniczno-politycznego — nowe zdarzenia, mrozące krew w żyłach. Z powodu śnieżnych zasp, lwowski Z. A. S. P. urządza „widowisko“ przy akompaniamencie chóru agentów policyjnych, śpiewających „Banany“, Franki franc., fenigi senegalskie i pestki z daktyli idą w górę. W Rosji pojawiła się moneta kruszcowa, świnię z rogami i zrosniętą grzbietami siostry sjamskie, skutkiem czego wybuchła awantura karachańsko-malpochińska, a Litwini i paskarze lwowscy zaczęli całą serję prowokacji. W Peru nastąpiło trzęsienie ziemi, a we Lwowie roztrzęsienie obyczajów 5-letnich dziewczynek. D' Anunzio został mianowany księciem de Monte-nawozo, a do Lwowa zapowiada przybycie swe cyrk „Pluskwa“ i teatr śpiewających pcheł.

Mamy 20 nowych taryf, kradzież dolarów na pocztę, nową piosenkę Mirskiego „Ja nie wiem, czego odemnie dziś ona chce?“, wiece lokatorów i innych niemowlań, z których własna ciotka zdiera pieluchy. Mamy dalej nową paczkę sa-

dzy z kieszeni swych bliźnich odgrywali rolę duchownych. Oszustwa tej kategorii są zazwyczaj nietrudne, gdyż osoby stanu duchownego ciesz-

mobójstw 10-letnich uwiedzionych dziewczynkach, chorych na paraliż kręgosłupa mastodontów, łowiących posagi i Don - Juanów karnawałowych z szynku Bombacha. Mamy w końcu perspektywę wysadzenia bombami w powietrze wszystkich emerytów i wdów, celem skrócenia im pasma rozkoszy doczesnych. To chyba na jeden tydzień aż za wiele. W dodatku przyczynia się do tego brak meczów footballowych, a sezon sportowy zamienić w mecz na dopiero w lipcu wielki match „Kleparowii“ z „Patafachowią“ i zawody bokserkie na Lyczakowie.

Voilà tout! Oto wszystkie sensacje tygodnia, które przyprowadzają ludzi o ciężkie komplikacje żołądkowo - mózgowo i siwienie włosów. Aha! Jeszcze jedno: Fryzjerzy uknuli spisek i podwyższyli z powodu spadku cen — swoją taryfę. Wobec tego zamachu proponuję bojkot golifredów i założenie klubu śniebrodych, którego prezesem zostanie wybrany niezawodnie nieboszczyk Landru, ewentualnie poseł Witos, który zapuścić ma wkrótce ze zmartwienia brode...

Na tem kończę. Skoro tylko zobaczę się z Wiosną, oświadczę jej, że — o ile nie poprawi się w dniach najbliższych, to zde tronizujemy ją i wygnamy z krzesłem z Łwowa, a na jej miejsce obierzemy wiosenną boginkę — najpiękniejszą Czytelniczkę „Wiek Nowego“...

Lwów, 22 marca 1924.



się wśród mas większym zaufaniem od zwykłych śmiertelników.

Obecnie grasował jeden z takich ptaszków we Francji.

Andrzej Cosson, liczący lat 25, pochodził z szanowanej rodziny mieszczańskiej w Nancy, gdzie odebrał staranne wykształcenie niższe i średnie. Po wojnie Cosson był przez jakiś czas urzędnikiem kolejowym, co mu się jednak nie podobało, zaczem postanowił obrać sobie zawód bardziej popłatny. Poznawszy grubowonie ceremoniał liturgiczny, Cosson przywdział szatanię i rozpoczął pielgrzymkę po całej Francji.

Załączawszy do jakiego miasta czy miasteczka, rozpoczynał studia miejscowych i okolicznych ksiąg adresowych, skąd wymotywywał adresy księgarń katolickich, sklepów z przyborami kościelnymi oraz okolicznych probostw. Zamawiał w tych księgarniach i sklepach przesyłki pocztowe z książek łatwych do odsprzedania, szat lub przyborów kościelnych, a przesyłki kazał przysyłać poste restante na dany dworzec kolejowy. Zamówienia podpisywał zmyślnym nazwiskiem księdza X. czy Y.

Po nadjeździe paczki, odbierał ją na dworcu i szukał, a łatwomienny kupiec czekał, aż ksiądz X, czy Y, zjawi się za najbliższej bytności, w mieście z pieniędzmi w sklepie.

Nagromadzone w ten sposób w olbrzymiej ilości towary sprzedawał za niskie ceny po seminariach duchownych czy u księży, opowiadając, że wyjeżdża w dalszą podróż i pozbywa się w ten sposób rzeczy zbytecznych, to znów, że jest wysłannikiem firmy, która przeprowadza likwidację interesu.

W tych wszystkich machinacjach dopomagała mu zawsze suknia duchowna i świadectwa któregoś z biskupów, sfałszowane b. zrećnie, z pozwoleniem odprawiania mszy. Cosson wielokrotnie też odprawiał msze, nie tylko po wsiach, ale nawet po miastach raz nawet w katedrze jednego z wielkich miast prowincjonalnych. Był tak obnażony z liturgiczną stroną obrzędów kościelnych, że nigdy u żadnego z księży nie wzbudził najmniejszego podejrzenia.

Ale do czasu dzban wodę nosi.

Przed kilku tygodniami przyjechał do miasta Epinal, zamieszkał w hotelu i w wielu księgarniach w Lyonie zamówił listownie paczki, podpisując się jako ksiądz Husson, ze wsi Dogevin, poczta Ramencourt w departamencie Wogezów.

Miał tę nieostrożność, że posłał zamówienie między innymi do pewnej księgarni, która już raz padła ofiarą jego szarżek. Księgarz dał znać prokuratorowi i kiedy „ksiądz“ Husson zsiadał z wozu przed pocztą w Ramencourt, wpadł w objęcia agentów policyjnych.

Przyprowadzony przed mera, Cosson wyznał całą swą historję. Zapytany o sumę, którą osiągnął z tak długiej praktyki oszukańczej, odparł że nigdy nie prowadził rachunków, aby się samemu nie przerażać.

Przypuszczają, że te oszustwa przyniosły mu przeszło 50.000 fr.

## Pożegnanie gen. Jędrzejewskiego.

Otrzymałskiny następujące pismo:

Lwów, dnia 21 marca 1924.

Szanowny Panie Redaktorze

Ustępując w najbliższym czasie ze stanowiska Dowódcy Okręgu Korpusu nr. VI, pragnąłbym pokrótce dać wyraz tym myślom i uczuciom, jakie nastawiają mi się w chwili rozstania. —

A więc przede wszystkim niech mi wolno będzie podziękować prasie lwowskiej za tak

wypróbowaną i ofiarną współpracę wo wszystkich kwestjach dotyczących Armji, je trosk i potrzeb. Współpraca ta w wybitnej mierze poparła moje własne usiłowania, była ich uzupełnieniem, a wskazując w sposób lojalny i owiany szczerym duchem obywatelskim istniejące braki i niedomagania przyczyniła się niejednokrotnie do ich usunięcia.

Gdybym miał jednak wskazać to pole, które uważam za teren najistotniejszych świadczeń prasy lwowskiej na rzecz Armji, — będzie to dziedziną popularyzowania wśród społeczeństwa idei naszej siły zbrojnej. — W tym zakresie zasłużyła się prasa rzeczywiście ponad wszelkie uznanie, nie szczędząc cennego czasu miejsca, aby społeczeństwo do spraw wojskowych zbliżyć, zainteresować je zagadnieniami obrony Państwa i rzucić złoty pomost zaufania i współdziałania między czynnikami wojskowymi i obywatelskimi.

Osobno pragnąłbym podziękować tym właśnie obywatelskim czynnikom, jak i całemu społeczeństwu. Wzinten mi jestem szczególnie wdzięczność. Ono bowiem sprawiło, że okres służby, spędzony na opuszczanym obecnie posterunku, wspominać będę zawsze z głębokim wzruszeniem. Pomoc i serdeczne zrozumienie dla potrzeb żołnierza, a obok tego tyle dowodów ciepła i życzliwości składanych zewsząd mnie osobiście, czynią mnie dzielnikiem społeczeństwa i włąką uczucia moje dożgonnie z miastem i jego ludnością.

Wreszcie niech mi wolno będzie na tem miejscu podziękować wszystkim lokalnym Władzom i Urzędom cywilnym, z jakimi stykałem się z tytułu swej służby. Wszędzie znajdowałem gotowość pomocy i zewsząd udzielano mi jej w najwydatniejszym zakresie.

Dowódca Okr. Korp. VI.  
Jędrzejewski, gen. dyw.

**NADEŚLANE.**

†

**Z KRZYSZTOFOWICZÓW**  
**LUDWINA KAROLINA STARCHOWA**  
wdowa po właścicielu Zakładu ogrodniczego po ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 21. marca 1924 r. w 54 roku życia.

W smutku pogrążony syn z rodziną zaprasza wszystkich krewnych i znajomych na obrządek pogrzebowy, który odbędzie się w niedzielę 23 bm. o godz. 3-30 po poł. z domu żaloby przy ul. Zborzowskich 9 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego.

**INAUGURACJA WYKŁADÓW O LITERATURZE POLSKIEJ W SORBONIE.**

Paryż. (Pat) Dziś miała miejsce w Sorbonie inauguracja serii wykładów o literaturze polskiej, zorganizowanych przez Instytut studiów słowiańskich. Jako pierwszy wyznaczony został wykład o literaturze średniowiecznej prof. Tadeusza Grabowskiego z uniwersytetu pozu. Uroczystość odbyła się w obecności polskiego charge d'affaires hr. Szebecko oraz licznych przedstawicieli świata intelektualnego franc. i polsk. Przewodniczył zebraniu dziekan wydziału literatury Brunet, w otoczeniu profesorów Bourgeois, Pawła Boyer, Moillet i in. Prof. Brunet wygłosił mowę inauguracyjną. Następnie przemówienie prof. Grabowskiego nagrodzone zostało rzesistemi oklaskami.

**JUTRO 23 b. m. PREMIERA w MARYSIENCE i KOPIERNIKU**

**„DWA ŚWIATY”** (Roman arcyks. 836 habsburskiej z synem rabina)

Początek pierwszych przedstawień w niedzielę i święta w Marysience o go z. 3-ciej, Koperniku o g. 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — W dni powszednie w Marysience o g. 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Koperniku o godz. 4-tej. Legitymacje i wolne bilety tracą ważność na pierwszych 5 dni ekspozycji powyższ. dramatu.

**Z za Kulis pewnej Komendy Uzupełnień.**

**Ciekawa rozprawa w sądzie wojskowym. — Kpt. Roch-Stebnowski zarzuca drugiemu oficerowi nieudolności i popełnianie nadużyć. Interesująca sylwetka generała. — Dużo żydów tego samego nazwiska przeszłoda w przydzieleniu oficera... — Szczegóły raportu oskarżonego do Min. Spraw Wojsk. — Rozprawa odroczone do poniedziałku.**

(rs.). Przed sądem wojskowym przy ul. Zamarystynowskiej rozpoczęła się wczoraj ciekawa rozprawa przeciw oficerowi Trybunałowi przewodniczący szef sądu pułkownik Lukowski oskarża prokurator kapitan dr. Urzędowski.

Rozprawa rzuca charakterystyczne światło na stosunki, panujące

w P. K. U. w Kamionce Strumiowej.

Zasiadł na ławie oskarżonych kapitan W. P. Roch - Stebnowski z wspomnianej P. K. U. obwiniony o zbrodnię z par. 139 wojsk. kodeksu karnego, popełnioną przez wystosowanie rzekomo fałszywego raportu do Minist. spraw wojsk. przez D. O. K. Lwów, w którym to raporcie prosi kpt. Stebnowski o zmianę referenta dla spraw rezerwistów.

Referentem tym był kpt. Stanisław Wittlin. W raporcie swym naprowadził kpt. Stebnowski szereg nieformalności, popełnionych rzekomo przez kpt. Wittlina i wykazał, że oficer ten jest zupełnie niezdolny do prowadzenia swego referatu.

Na rozprawie okazało się, że zarzut tej nieudolności właściwie odnosi się także do komendanta P. K. U. w Kamionce Strum. generała Tarnawskiego, który nie znał stosunków, panujących w podległych sobie biurach. Ciekawe wspomnienie przez generała spraw wewnętrzno - wojskowej natury, co okazuje się z następującego jego zeznania.

Przew. pułk. Lukowski: Jaki był stosunek do kapitana Wittlina?

Gen. Tarnawski: Uważam przydzielenie kpt. W. do P. K. U. w Kamionce za nieodpowiednie dlatego, że

w miejscowości tej jest dużo żydów tego samego nazwiska...

Wogóle na liczne pytania zadawane przez przewodniczącego, członków trybunału i obrońcę adw. dra Żywickiego dawał generał niejasne odpowiedzi, świadczące o tem, że nie miał on szczególnie dokładnego wyobrażenia o stosunkach, panujących na swoim podwórku. Dodać należy, że generał ten otrzymał już rozpoczynający się z dniem 1 czerwca br. urlop, z którego nie powróci, ma bowiem zostać spensjonowany.

Oskarżony kapitan Roch Stebnowski oświadczył, że nie poczuwa się do winy i zarzuty swe podtrzymuje, oraz zobowiązuje się dostarczyć dowodów prawdy. Zarzuty te, potwierdzone przez świadków, powołanych przez prokuratora w oskarżeniu, odnoszą się do różnych spraw. Okazuje się z nich m. i., że Wittlin zbyt często

w sprawach prywatnych

wyjeżdżał z Kamionki do Lwowa, że w swoich czynnościach wyręczał się podwładnym sobie, a mienikwalifikowanym personelem, że klucz od biurka, mieszczącego tajne rozkazy zostawiał u podoficera na czas swych wyjazdów do Lwowa itd.

Mozolna i męcząca rozprawa trwała wczoraj do godziny wpół do 5-tej popołudniu, poczem przewodniczący przerwał ją i odroczył do poniedziałku. Obrońca dr. Żywicki ma postawić na rozprawie szereg wniosków, udowadniających poczynione przez oskarżonego zarzuty. Wszyscy asesorowie trybunału z żywym zainteresowaniem

śledzą przebieg przesłuchań i zadają świadkom pytania.

Rozprawa ta wywołała w kołach wojskowych Lwowa dość znaczne zainteresowanie.

**Dokoła sprawy rzekomego układu Iranensko-czeskiego.**

„Berl. Tagebl.” otiają oszukanczej mistyfikacji.

Warszawa. (telef.). (z) „Vorwärts” stwierdza, że „Berl. Tageblatt” w sprawie dokumentów czesko - francuskich padł ofiarą nadużywających jego dobrej wiarę fałszerzy. — Ostateczny cios autentyczności dokumentów zadała półurzędowa „Prager - Presse” przez

zestawienie tekstu tej umowy zawartej pomiędzy Bismarkiem i Andrassym dnia 24-go września 1874. Porównanie to stwierdza, że rzekomo autentyczny dokument „Berl. Tag.” jest przeróbką tej umowy z przed laty i że znaną jedynie nazwisk osób i nazw państw.

# LAWINA

## Apollo

**DZIS PREMIERA!** Rekordowy przepiękny jednose-  
rjowy dramat reżyserji M. Kertesza, twórcy „So-  
domy i Gomory”. — W głównej roli M. Varkonyi.  
**KAŻDY NIECH SPIESZY DO APOLLO**

## Podwyżka towarowej taryfy kolejowej.

WARSZAWA. (AW.) Dnia 22 zbierze się kolejowa komisja taryfowa celem rozważenia projektu podwyżki taryfy towarowej o 25 do 30 p. oc., celem pokrycia niedoboru w budżecie kolejowym.

## Dyskusja nad ustawą o ochronie lokatorów w Senacie.

Warszawa. (Pat) Na wczorajszym posiedzeniu senatu przystąpiono do dalszej dyskusji nad ustawą o ochronie lokatorów. Pierwszy mówca sen. Ringel oświadczył się przeciw wyjęciu z pod ochrony sklepów, restauracji i towarzystw akcyjnych w nieruchomościach należących do państwa. Sprzeciwił się również włączeniu kosztów asekuracji do liczby świadczeń.

Następny mówca sen. Thulie wniósł poprawkę aby w tych domach, w których kanalizacja jest urządzona w ten sposób, iż lokatorzy płacą sami za wodę, płacili za wodę nawet wtedy, gdy komorne przewyższa 75 proc. przedwojennego.

Sen. Posner wniósł cały szereg poprawek, zaznaczając, że w imię sprawiedliwości i postępu społecznego należy stanąć po stronie słabszego ekonomicznie lokatora.

Następnie sprawozdawca sen. Gloger omówił zmiany, proponowane do dalszych rozdziałów ustawy, traktujących o postanowieniach karnych, podatkowych i przejściowych. Z ważniejszych poprawek należy wymienić propozycję komisji, aby zwolnić od państwowego podatku komornianego właścicieli domów pobierających komorne od mieszkań jednopokojowych. Komisja zaproponowała również poprawkę, w myśl której nietylko nie wolno przerabiać lokalu mieszkaniowego na jakiegokolwiek pomieszczenia handlowe ale nie wolno również zmieniać jego przeznaczenia. W głosowaniu

Senat przywrócił zgodnie z wnioskiem komisji nazwę „lokator” i „sublokator”, zamiast „najemca” i „podnajemca”. Przyjęto również poprawkę rozciągającą ochronę na budynki kolejowe względnie ich części, wynajęte przez zarząd kolejowy na potrzeby wórn kolejowym. Następnie wyjęto z pod ochrony pomieszczenia zajęte przez sklepy (oprócz spółdzielczych), restauracje i spółki akcyjne, mieszczące się w budynkach państwowych bądź komunalnych. Wyjęto też z pod ochrony domy fabryczne i kopalniane. Wyjęto następnie z pod ochrony mieszkania gruntownie przebudowane.

Wysokość stawek utrzymano bez zmian. Natomiast do liczby świadczeń dodano wydatek na asekurację od ognia. Przyjęto również poprawkę sen. Thuliego o świadczeniach za wodę. Do przy czyni wypowiedziania wprowadzono przepis, w myśl którego właściciel domu, odnajmujący mieszkanie, może w umowie określać okoliczności, których następnie będzie stanowiło ważny powód wypowiedzenia najmu. Przepis ten wprowadził Sejm dotychczas tylko dla umów między sublokatorami a lokatorami. Wreszcie w końcowym artykule zmieniono termin wejścia w życie ustawy o tyle, że ma ona obowiązywać od dnia 1-go miesiąca następującego po jej ogłoszeniu. W końcu przyjęto całą ustawę.

Na tem posiedzeniu zamknięto i wyznaczono następne na dzień 1. kwietnia br.

## Fachowy głos angielski o sanacji skarbu w Polsce.

Warszawa. (Telef.) (z) Angielskie czasopismo „Economist” zawiera obszerny artykuł poświęcony sanacji skarbu w Polsce. Zaznacza, że min. skarbu po jednomiesięcznym urzędowaniu obiecał wstrzymać druk banknotów i zrównoważyć budżet. Wywołało to duże wrażenie. Zadanie pokrycia deficytu budżetowego nie jest teoretycznie trudne, gdyż zdaniem pisma angielskiego wydatki na utrzymanie rządu w Polsce są małe (około 32 szylingi na głowę i mogą ulec dalszej redukcji).

Problem sanacji zasada się głównie na uzyskaniu oraz utrzymaniu obecnych dochodów w zwojonym rozmiarze. Omówiwszy akcję podatku w obecnego rządu zaznacza pismo angielskie, że dochody z podatków mogą być uzupełnione przez dochody z pożyczek. Dotychczas bowiem w Polsce nie było pożyczek wewnętrznych, co jest tem

bardziej zadziwiające, że cała Polska pbszukuje pewnych stałych wartości, w których mogłaby inwestować nadwyżkę dochodów.

Trudności przewiduje pismo angielskie na miesiąc letnie, gdy wygasną pełnomocnictwa. Uważa za wielki błąd, że pełnomocnictwa te ograniczone do 6-ciu miesięcy, tj. że wygasną wtedy, kiedy dochody ulegną obniżeniu, a rozpocznie się okres wielkiej próby.

Czasopismo stwierdza, że konieczności gospodarcze zmuszą Polskę do skoncentrowania się na polityce finansowej. Przez parę lat nadchodzących zaznacza „Economist”, że niemniej jak polityka finansowa ważna jest kwestja administracji finansowej, której znaczna poprawa będzie konieczna, zanim Polska będzie mogła liczyć na wzmożone dochody w przyszłości.

## Bandyci zamordowali 7 osób!

Straszny mord i rabunek. — Mordercy zbiegli.

(—) Wczoraj nadeszła do Lwowa wiadomość z Kowla, że we wsi Niesuchowie (pow. Kowel) popełniła banda rabusi straszny mord, pozbawiając życia 7 osób, należących do rodziny właściciela Szemryła. Bandyci obrabowali następnie dom z biżuterji i zegarka złotego z łańcuszkiem, złotych pierścieni, 300 dolarów i garderoby. Pościg pozostał dotąd bez rezultatu.

## Nadesłane.

# ZURNALE MANEKINY WZORY

poleca

**A. GELLES** Tarnopol  
Walowa 2.

Wszystka na prowincję odroślna za zaliczką.

**MIESO** ANGIELSKIE  
Czysto wołowe  
**CORNET BEEF**

poleca **JAKÓB FRIEDMAN**  
Lwów, pl. BERNARDYNSKI 12

## Wyzysk fryzjerów

Co na to Województwo?!

(rs) Lwowska korporacja fryzjerów podwyższyła onegdaj cennik dla zakładów fryzjerskich o 100 względnie o 75 procent, dzieląc zakłady na II kategorie. Stało się to w okresie „zniżki cen” mimo, że niema w stosunkach ogólnych drożyznianych i walutowych żadnej podstawy do tak gwałtownego zamachu na kieszenie mieczkańców. Na bez przyczyny zatem fryzjerów spotyka dziś zarzut paskarski, wprost bezprzykładnego. Śrubowanie cen w czasach, gdy nawet najbardziej zaciekli i chciwi lichwiarze przez wzgląd na własny inte-



Dziś po raz ostatni  
w MARYSIENCE  
i KOPERNIKU

**ZA JEDEN POCAŁUNEK** JEAN ANGELO  
znakomity aktor franc.  
kreuje główną rolę. —

Francuski wystawowy dramat salonowy w 6 akt. 835 Najmodn. foalety świata paryskiego.

## Napad bandycki na ulicy Kopernika.

**Bandyci wciągnęli swą ofiarę do ciemnej bramy i zadali jej cios w głowę bokserem. — Działo się to o godzinie 8-mej wieczór! —  
Niesłychane, średniowieczne stosunki bezpieczeństwa.**

(—) Stosunki bezpieczeństwa we Lwowie zaczynają pogarszać się coraz bardziej. Po kilku napadach ostatnich, które zanotowaliśmy, wczoraj wydarzył się fakt niesłychany, bandyci wykonali bowiem na pad na uczęszczanej nawet wieczorem licznie przez przechodni ulicy Kopernika. Około godz. 8-mej wrócił tamtędy jubiler Szymon Gersten, zam. przy ul. Kopernika 50, do swego domu. Nagle, niedaleko, już od nr. 50, napadło na niego dwóch nieznanymi ludźmi, którzy przemocą wciągnęli go do bramy, i tam

wśród ciemności zadali mu — prawdopodobnie bokserem dotkliwą ranę w głowę (lewa skroń). Uderzony wzywając pomocy upadł na ziemię, poczem zemdlął. Bandyci tymczasem, obawiając się zaalarmowania mieszkańców kamienicy, zbiegli. Pobity jubiler miał przy sobie torbę, zawierającą zegarki i biżuterię wartości ponad 3 miljarów. Torby tej bandyci nie zrabowali, widocznie więc zostali spłoszeni.

W Teatrze Nowości w przyszłym tygodniu pójdzie przegląd najnowszych operetek, tak, że publiczność a zwłaszcza posiadacze biletów abo namentowych będą mieli w czym wybierać.

**Przedstawienie popularne.** W niedzielę 23 marca br. w 130 rocznicę przysięgi Kościuszki na rynku krakowskim w teatrze Wielkim o godzinie 3 popoł. Anczyca „Kościuszkę pod Racławicami”. Bilety po niższej cenie sprzedaje od wtorku Związek teatrów i chórów ul. Mickiewicza 26 i Księgarnia Ludowa ul. Szajnochy 2.

**Widowisko, któremu trudno dać nazwisko w teatrze Wielkim, dnia 23 bm. (sobota) o godz. 10.30 w nocy, budzi łatwo zrozumiałą sensację w całym mieście.** Związek artystów scen polskich (głazdo Lwów) postarał się o pierwszorzędną repertuar, wśród którego na pierwszy plan wybijają się uszczelniony prolog H. Zbierzchowskiego i znakomita rewja oraz sketsch p. W. Raorta. W programie solowym b.ora udział ulubienicy lw. publiczności z dzialu dramatu, opery i operetki Balet pod kierunkiem baletmistrza Ciesielskiego wykona w rewji nowe i malownicze ewolucje. Orkiestra operowa pod batutą kapelmistrza Zury. Bilety wydaje kancelaria Związku w gmachu teatru Wielkiego (l. piętro) od godz. 10—1 przedpoł. i od godz. 5 pop. do 6 i pół; w dzień przedstawienia tak samo. Blizsze szczegóły w afiszach.

**Niedzielne wykłady higieniczne.** W niedzielę dnia 23 bm. o godz. 11-tej w sali teatru św. Józefa „Kopernik” odczyt z licznymi przeżroczami Dr. Leona Krzemickiego. O chorobach płciowych i o roli kobiety w ich zwalczaniu. Wstęp tylko dla pań. Uprasza się o punktualną przybycie.

**Odczyt p. Juliana Czyżewskiego,** asystenta geografii p. t. „Krajobraz wyżyn polskich” odbędzie się dnia 25 (wtorek) marca o godz. 11 przedpołudniem w sali kinoteatru „Lew”. Bilety wcześniej do nabycia w Książnicy Polskiej Czarnieckiego 12.

**Zmarł.** Zarząd Tow. Czyteln. narodowej im. Seweryna Goszczyńskiego we Lwowie, dzieli się smutną wiadomością o zgonie swego przewodniczącego, oraz organizatora, druha Wojciecha Jabłońskiego, obywatela-przemysłowca i urzędnika, długoletniego pracownika na niwie mieszczańskiej polskiej, organizatora młodzieży rekrutacyjnej, jakoż gorącego sympatyka i zwolennika teatru. Jako obywatel odznaczał się ukośnieniem kraju i miasta, biorąc żywy udział w pracach społecznych i narodowych. Przeżył lat 77 i pochowany został 17. marca br. na cmentarzu Łyczakowski. Cześć pamięci zasług pracownika mieszczańskiego!

Trzecia niedziela muzyki kościelnej w kościele Marii Magdaleny w medziale 23 marca o godz. 10-tej odegra na skrzypcach szereg utworów religijnych znakomita artystka panna Emma Wolfstałówna, zaś 25 we wtorek w dniu święta Matki Boskiej odśpiewa szereg pieśni kościelnych o godzinie 10-tej pani Lucia Poost Przeszelska. Dalki dobrowolnie na restaurację kościoła Marii Magdaleny przyjmować będą panie kwestujące w kościele.

W niedzielę dnia 23 marca staraniem Koła Polek odbędzie się w Kawiarni Szkołkiej podwieczorek z loterią fanową. Początek o godz. 5-tej.

**III. Wieczór dyskusyjny o kwestii żydowskiej** urządza T. Akad. „Zjednoczenie” w sobotę 22 bm. o godz. 7-mej w P. D. A. Królewska 7. Zagai prelekcja znanego pracownika na polu uobywatelonia żydów p. Mawrycego Karniola, który na tle rozwoju myśli polityczn. 19 i 20 wieku zobrazuje krystalizowanie się poglądu na kwestię żydowską w programach dziesiętych stronnictw politycznych. Goście b. chętnie widziani.

**Członkowie Związku Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych** we Lwowie zechcą odebrać papiery złożone do depozytu w Banku Dyskontowym najdalej do dnia 14, ile że w razie przeciwnym Bank ten policzyć będzie należność depozytową.

**Tow. Sztuk Pięknych** ul. Dzieduszyckich 1 (gmach Muzeum Przem.) Z powodu nieustającej frekwencji i wielkiego pokupu wystawionych prac obecną wystawą Marcina Kitz, Kazimierza Łotockiego i Konstantego Mackiewicza zostaje przedłużona przez niedzielę i przez święto Zwiastowania. Wystawa zostanie nieowofalnie zamknięta we czwartek rano dnia 27 bm. i w ten dzień prosimy P.T. Publiczność zgłaszać się po odbiór zakupionych prac.

**Obłąk w następstwie waloryzacji.** Z Warszawy donoszą 15. bm.: Wczoraj w godzinach popołudniowych zdarzył się w I. urzędzie skarbowym przy ul. Długiej smutny wypadek, będący symptomatycznym i aktualnym objawem naszych czasów. Oto jeden z urzędników, 45-letni Jan Góziński, zajęty sprawdzaniem wielkich kolumn cyfr zwaloryzowanych podatków dostał nagle pomieszania zmysłów. Początkowo chciał wyskoczyć oknem, potem zaczął rzucać się na kolegów, a zaprowadzony do naczelnika, nie poznał go i zaczął śpiewać „Nieszczęśliwego, który już porzucił narzeczaną na szalony nawał pracy i prosił o translokację, karetka pogotowia odwiozła go do domu.

**Przegrał w karty dobra i biżuterię żony.** Otrzymaliśmy następujące sprostowanie: Z powodu umieszczzonego w nr. 6923 z dnia 22 bm. artykułu

pod tyt.: „Przegrał w karty dobra i biżuterię żony” oświadczam, że ani majątku 400 miliardów nie posiadałem, ani w kawiarni Wiedeńskiej a szczególnie do jej właściciela p. Blockiego nie przegrałem. Stefan Lomnicki.

**Kupujcie tylko „Molka”  
RADOMSKĄ CYKORJĘ**

23905

OBUWIE niedoścignione pod względem trwałości i elegancji poleca magazyn R. Reich, Lwów, Piekarska 8, dla P. T. urzędników dogodny spłaty. 556

**NADESZŁANE.**

**SŁONINE**

AMERYKAŃSKĄ i 836

**SMALEC**

AMERYKAŃSKI CZYSTO WIEPRZOWY  
PO NAJNIŻSZYCH CENACH DZIENNYCH  
poleca hurtownie ze składu we Lwowie firma  
**Jakób FRIDMAN, pl. Bernardyński 12**

**WYKONAWCZO AMBULATORIUM  
KOLEJOWE I ROBOTNICZE**  
Kępczyńskiego 21 (między Sokołem II a szkołą Karłowicką)  
za legitymacją na rękę. 1413

**Główna wygrana  
200 TYSIĘCY ZŁOTYCH**

**Co drugi los wygrywa.  
Okolo 400 miliardów marek - 40 tysięcy dolarów  
100.000 wygrananych na sumę okolo 5 milj. złotych.**

Ciagnienie I-szej klasy 9-tej Państwowej Loterii Klasowej dnia 14 i 15 kwietnia 1924 r. — Ceny losów: Poczwórny 24 złote, podwójny 12 złotych, pojedynczy 6 złotych, połowka 3 złote, płatne w markach polsk.

Losy są do nabycia u

**BRACI SAFIER**

Kraków, plac Deminikański 1.  
Zamówienia listownie załatwia się  
odwrotną pocztą. 811

**Z „BAGATELI”.**

Stylowe tańce p. Grabowskiej, tancerki zarabnej i wprawnej. Wykonanie gładko i z wdziękiem, ma jej tańce p. Kostyńskiej, stawiającej dopiero pierwsze kroki na scenie, piosenki Mirskiego (doby „Popielec”) i Bronowskiego, składają się na wesołą i miłą część solową. Lwią część programu zajmują dwie farsy pióra Bebe „Dobra rasa” i „Śpiączka”, napisane z humorem i zagrane z warwą. (1)

# SPRAWY GOSPODARCZE

Izba Skarbowa podaje do publicznej wiadomości, że stawki drugiej zaliczki na podatek majątkowy, nieuszczonej w przepisanych terminach płatności podwyższone zostały o 10 proc. za każdy miesiąc zwłoki, począwszy od dnia 5 marca 1924 tj. od dnia ogłoszenia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w Dzienniku Ustaw R. P.

Przy obliczeniu podwyżki miesiąc zaczęty liczy się za cały, a to już od dnia następnego po upływie terminu płatności.

Niezależnie od tej podwyżki, będzie się pobierało odsetki zwłoki w wysokości 2 proc. mies.

Postanowienia o podwyższeniu drugiej zaliczki o 10 proc., nie stosują się do płatników, którzy mają prawo do zniżki z powodu zniszczenia wojennego (w. myśl postanowień art. 8 ustawy o podatku majątkowym i przepisów par. 11 rozporządzenia H. Ministerstwa Skarbu z 15 listopada 1923 Dz. U. Rz. P. N. 123) tudzież do płatników przeciw którym wstrzymano kroki egzekucyjne.

Doraźne wymiary opłat skarbowych. Dla dogodności płatników wprowadza Izba Skarbowa w życie instytucję „wymiarów doraźnych“ opłat skarbowych na zasadzie par. 60 austr. ustawy o należnościach.

Wymiar doraźny opłaty polega w ten, że na

żądanie strony, która przy zgłoszeniu aktu prawnego oświadczy gotowość złożenia natychmiast całej przypadającej sumy opłaty, właściwa władza skarbowa (Inspektorat Skarbowy względnie we Lwowie Urząd wymiaru należności) dokona w krótkiej drodze obliczenia przypadającej opłaty oraz poda ustnie jej wysokość do wiadomości płatnika a zarazem umożliwi uiszczenie należności w miejscowej Kasie Skarbowej.

Na opłaty, których obliczenia dokonano w drodze wymiaru doraźnego, nie będą płatnikom doręczane dodatkowo formalne wezwania płatnicze.

Urząd wymiaru należności we Lwowie oraz te Inspektoraty skarbowe, które urzędują w siedzibie Dyrekcji Okręgu Skarbowego dokonywać będą wymiarów doraźnych od wszelkich zgłaszanych aktów, jednak z wyjątkiem aktów, dotyczących spadków, dalej kontraktów darowizny tudzież aktów co do których dla braku na razie podstaw wymiaru, obliczenie opłaty dopiero w przyszłości może nastąpić.

Inspektoraty skarbowe, czynne poza siedzibą Dyrekcji okręgu skarbowego, będą na razie skuteczowały doraźne wymiary opłat tylko od kontraktów kupna nieruchomości.

## Humor zagraniczny.



### Ostatni ratunek.

- Nie ma ani jednej marki, same długi i długi!
- Gdybym miał przynajmniej rewolwer!
- Oszalałeś, zabiłbyś się?
- Nie, sprzedałbym go...

(„Le Rire“, Paryż).

## Miljardowy podatek od psów.

DAMA, KTÓRA CHOWA 13 PSÓW. — AKCJA OBRONNA SĄSIADÓW. — SKUTKI DONOSU. MILJARDOWY PODATEK. — REZYGNACJA.

(?) Z Lincu donoszą, że niejaka panna Stern, która już przekroczyła wiek kanoniczny, chowa u siebie w mieszkaniu 13 psów. Sąsiedzi tej damy długo znęcali się cierpliwie swych współlokatorów, których szczekanie doprowadzało nieraz nawet mniej nerwowe osoby do stanu najwyższego rozdrażnienia. Wreszcie, gdy nie nie pomagali prośby, zanczone do psiej opiekunki, postanowili chwycić się samoobrony. Wystosowali memoriał do magistratu i do dyrekcji policji, a opisawszy całe to psie towarzystwo panny Stern, podali projekt, aby miłośniczkę psów opodatkować na rzecz biednych miliardową sumą, polnosząc „psi poda-

tek stosownie do coraz wyższej ilości, podług liczby chowanych w domu psów.

Magistrat w Lincu wziął pod rozwagę ten memoriał i wydał przepis, podług którego podatek od jednego psa, chowanego w mieszkaniu właściciela płaci 100.000 kor., za dwa psy 300.000, za trzy psy 800.000 i tak coraz dalej w podwójnych i poczwórnych obliczeniach za każdego dalszego ulubieńca. Podatek, jaki wymierzony został pannie Stern, obliczono na 1,024.000.000 kor. Wobec tego „psia opiekunka“, jak pannę Stern nazwali sąsiedzi, zrezygnowała i odtąd obiecuje chować sobie tylko jednego psa.

## PAMIĘTAJCIE O CHLEBIE DLA GŁODNYCH DZIECI!

ZYGMUNT ŻYWICKI.

### Aktualne myśli.

Tkwi w wiośni, jakiś urok, pozór czy też

haszysz...

Czar, zmysłów upojenie, woń kwiatów i szampan...

Czemu mnie wiosno śniegiem po ulicach straszysz?

Po kostki w wodzie brodzi robotnik, czy sam pan...

Po bruku dudni odźwięk limuzyn i karet —

Pospiesznie kogoś wiezie na cmentarz karawan...

Zycie ludzkie to lichy i nupny kabaret...

A może jeno śmierci zszarzały parawan...

Miłość, splecione dłonie, uścisk, twarz przy

twarzy...

Garść fiołków rozrzuciona na lśniących parkietach...

Królowna z suteryny pieśń cudną wymarzy...

O cnotliwych, a może... upadłych kobietach...

Rozgwarem kip' rzewnym jakaś garsoniera...

(Na stok fotografia dziewczyny i... wliisky...)

Całowań wypieszczonych dziwna atmosfera...

Efekt jednej minuty i wstęp do kotylski...

Zatacza się zygzakiem po ulicy pijak...

Wokoło mu tan wiodą gromady kamienie...

Spiewa sobie lirycznie, lub belkoce nijak...

Kopiąc butem w zawarte żelaza okienko...

Kłóca się jak przekupnie, frakcie, kluby, partje...

Nie zna wcale litości, intryg polityka —

Ktoś się chytrze uśmiecha, a reszła znów czart je...

Po pod mur cicho stąpa mors sypilitica...

Lbem twardym bije człowiek w kościelne posadzki —

Lzy płyną na marmury z pokutniczej twarzy.

Patrzy się w brzozy kutu jakiś pan sarnacki

Jak polza kraśny promień z mistycznych wi- traży...

Po bruku tęni odźwięk karet i limuzyn...

(W sarkofagu zmudzony leży Tutankhamen...

Od Anglików opędza go wachlarzem murzyn...)

Tkwi w wiośni jakiś haszysz... Amen, amen, amen!

## Z sali koncertowej.

Występy pań Heleny Ottawowej i Zofji Drexler-Paslawskiej mają swoją ustaloną opinię w kołach muzycznych naszego miasta, zatem niedziw, że wysoce artystycznych ich produkcji słucha się zawsze z wielkiem zainteresowaniem. Słuchając gry p. Ottawowej żal tylko, że tak bardzo rzadko obecnie artystka ta pojawia się na estradzie koncertowej, choć tak wiele ma do powjedzenia i tak pięknie mówić umie. Nie wchodząc w analizę odegranych przez znakomitą pianistkę utworów podkreślam, iż mało komu tak jak jej właśnie dana jest ta przedziwna umiejętność zadzierżgania nici między sobą a słuchającą publicznością. P. Ottawowa posiada ten dar w wysokim stopniu rozwinięty i stąd tworzy się odrazu stan dziwnej bezpośredniości z jaką słuchacz odnosić się musi do jej poważnej, subtelnej a pełnej wykintu, głębokiej wiedzy i rozumienia sztuki. Nawet Bach, ten Bach o którym mówi się z rewerencją i którego słucha się z rewerencją w jej interpretacji staje się tak bardzo bliskim słuchaczowi, iż to już może być miarą wartości odtwórczego talentu artystki.

P. Drexler-Paslawska odśpiewała szereg pieśni z repertuaru klasycznego, współczesnego oraz pieśni ludowe ujmując słuchaczy również wielkim wykintem wykonu, pięknością swego głosu, nadewszystko zaś interesującą bardzo indywidualną ich interpretacją. Artystce odpowiadają zda się najwięcej pieśni liryczne i z nich umie specjalnie wydobyć przeogromną sumę wdzięku. Przykładem typowym: pieśń Porgelesego, przepiękna w swej fakturze, lub pieśni ludowe, wśród nich zaś nieznaną nam piosnka Walewskiego: „Do Jadwinki“.

Koncert rzeczony odbył się na dochód Zakładu gospodarczego w Snopkowie przy sali wypełnionej stanowiąc świadectwo, ile prawdziwie muzycznych sił Lwów posiada. Stwierdzają to i relacje z zewnątrz pochodzące, donoszące o tryumfach naszych artystek. Mam na myśli relacje na temat koncertów odbytych na Pomorzu i w Warszawie przez p. Janinę Klarę Pfauową, znana, znakomita

pieśniarkę, która w program swoich koncertów wciągnęła: „Pieśni szkockie“ — Beethovena, pieśni Haydna i cykl pieśni północnych. Relacje podnoszą niepospolite zalety jej wielkiej sztuki odtworzyć koncentrujące się w głębokim ujęciu wykonanych pieśni północnych, których ujęciu kolorystycznym podnosił ciemny, aksamitny altowo zabarwiony głos artystki. P. Pfauowa koncertować będzie jeszcze w Warszawie, pojawi się zaś również i na naszej estradzie koncertowej.

Prof. Lesław Jaworski.

## Co się działo na ul. Janowskiej?

(—) Onegdaj wywołał wielkie zbiegowisko na ulicy Janowskiej woźnica Iwan Hukało z Kozic, który wioząc pod górę zboże, katował konie, nie mogące wyciągnąć nadmiernego ciężaru, w tem batog złamał się, a część jego odskoczyła daleko, trafiając w szybę realności, należącą do mieszkanca niejakiego W. Szybą rozprysła się w kawałki, na ulicy powstała awantura, a przesładowcę koni zaciągnięto na ulicę Ja-

chowicza, gdzie musiał zapłacić 20 milionów odszkodowania.

## ZAPISKI.

„Zwrotnica“ (nr. 5, czerwiec 1923 i nr. 6 październik 1923 r.).

Dwa ostatnie zeszyty „Zwrotnicy“ znająco nują usilną dążność do rewizji poglądów na nową sztukę i uzasadnienie podstawowych pojęć o futuryzmie. Na pierwszy plan wysuwają się rzeczowe, głęboko ujęte artykuły Tadeusza Peipera „Spostrzeżenia i projekty“ (z kina) i „Futuryzm“ (analiza i krytyka), omawiający szeroko drogi przyszłej twórczości futurystycznej z punktu widzenia estetyki i czystej sztuki. Poezję reprezentują Julian Przybos, Bolesław Dau, Mieczysław Braun, Anna Ludwika Czerny, Majakowski i Marionetti. Bardzo ciekawy i charakterystyczny jest artykuł Tytusa Czyżewskiego pt. „Mój futuryzm“. Trudno natomiast pogodzić się z wywodami Brunona Jasińskiego pt. „Futuryzm polski“, pełnym nieścisłości, samochwalnych uwag i fanfaronady. Eksperymentalny dramat St. Ign. Wotkiewicza pt. „Młotwa“ idzie zupełnie po linii przekonani ar-

tysty, ale nie jest przekonujący. Na uwagę zasługuje „List z Włoch“ Aleksandra Koltkońskiego. Obaj zeszyty zdobią reprodukcje rzeźb Augusta Zamoyskiego, Boccioniego, Depery i obrazów Gotliba. „Zwrotnica“ rozwija się coraz piękniej, zyskując coraz wyrazistsze i pełniejsze oblicze. (Kb.).

## Kronika sportowa.

Walne zebranie A. Z. S. odbędzie się dnia 23 marca br. o godz. 10-tej rano (w razie braku komitetu o godz. 10.30 drugie walne zebranie) w sali Kopernika w gmachu Posejnowym. W programie między innymi wybór nowego wydziału.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

## OGŁOSZENIA

### DOBRA POSADA DLA STOLARZY.

Poszukuje się do odlewu żelaza i metalu zdolnego i samodzielnego stolarza modelistę a do maszynowej stolarni meblowej mistrzownika stolarza i zdolnych stolarzy budowlanych i meblów. Oferty z odpisami świadectw i podaniem warunków nadesłać do firmy „Rias“ w Starosławowie, ul. Smolki 2. Nie przyjęte bez odpowiedzi.

## OBUWIE

„Goodyear Welt“  
po cenach reklamowych  
poleca znana z taniości i solidn. firma  
**S. Feder** Sykulska 7.  
Lwów,  
Dla P. T. Urzędników i Urzędników  
845 dogodnie **RATY.**  
Uwaga na firmę: **S. FEDER**

**Kto szybko**  
pragnie znaleźć zajęcie,  
lub dobrze sprzedać nie-  
potrzebne przedmioty,  
**Kto chce**  
znaleźć korzystny zbył  
dla swych produktów i  
towarów,  
**niech ogłosi**  
się natychmiast we  
**Wieku Nowym**  
na poczytniejszym  
dzienniku krajowym —  
którego dział reklam-  
sowiec  
**wynagradza**  
wydatki uczynione na  
ogłoszenia.

60 000 MK. miesięcznie zapłaca dwiema spokoini (cały dzień poza dniem) urzędniczy bankowy za wynajęcie pokoju kawalerskiego przy rodzinie; — Zgłoszenia do Adm. BANKOWCY 14478.

DO WYNAJĘCIA pokój dla inteligentnej pani. Zgłoszenia do Adm. pod INJELIOWENTNA 14472.

RÓŻNE mieszkania; pokoje kawalerskie; lokale sklepowe zaraz do wynajęcia; Biuro Krzywka 2. 14445.

POSZUKUJE stajni na parę koni; Zgłoszenia Jagiellońska 11A Biuro Spedycyjne. 14450

DWIE panianki z dobrego domu szukają umieszczenia — Zgłoszenia pod „R. M.“ do Administracji; 14456.

ZAMIENIE trzy pokoje z kuchnią, elektrycznym oświetleniem na 7 pokoi z kuchnią z komińcem w centrum za omówioną dotychczas; Zgłoszenia do firmy: Schall i Eichler; Lwów plac Matczak 7, pod kawiarnią de la Paix 14248

POSZUKUJE bliźni srobnoscia 2 pokoje z kuchnią możliwie z komińcem; dam wysokie odstępnę; — Kafiz Galanteria; Rynek 40; 14424

SLUCACZKA uniwersytecki szuka pomieszczenia przy rodzinie; Zgłoszenia do Administracji pod ELWIRA. 14438.

ZAMIENIE dwa pokoje z kuchnią w Nowym Sączu w pięknym położeniu na trzy pokoje z kuchnią we Lwowie i dopłacie; Sklarski; Nowy Sącz; Klasztorna 14436

DO WYNAJĘCIA pokój z utrzymaniem przy spokojnej rodzinie; Zgłoszenia do Adm. Wiek pod RODZINA. 14421

LOKAL w śródmieściu składający się z 1 lub 2 pokoi; nadający się najlepiej na biuro lub składownię towarową jest do odstąpienia. Wiadomość z grzeczności skierować S. Wurm; Krakowska 2. 14369.

SKLEP korzenny z urządzeniem odstąpić. Zgłoszenia do Administracji; pod „SZYBKA DECYZJA“ 14304

Z POWODU wyjazdu 3 pokoje, kuchnia bez komińca z kompletnym łożnem urządzeniem do odciążenia rodzinie katolickiej; dzielnica III.; Adresować „A B W“ Wiek 14312

## NAUKA

POMAGAM i wuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego; Długosza 37; II p. 14039

POLIJECHNIK wyższych semestrów poszukuje lekcji; Zgłoszenia do Wiek „SKROMNE WYNAGRODZENIE“ 14307

LEKcje na fortepianie i cytrze, metoda najnowsza; Prof. M. Lipiński; Plac Habicki 7; II piętro, od 3—6. 14317

WYUCZE płynnie po niemiecku; Akcent rodowity; za odstąpieniem pokoju umeblowanego na jeden rok. Do Wiek pod POKOJ. 14087

NAUCZYCIELKI rutynowanej z najdokładniejszą i najdoskonalszą znajomością języków: francuskiego i niemieckiego; jak w gramatyce iakoż w konwersacji poszukuje się; Zgłoszenia do Wiek Nowego pod PERFECT. 9064.

KONWERSACJI literatury francuskiej; niemieckiej udziela dyktowana nauczycielka; Sykulska 43A; II. piętro na prawo. 14424

## ROZMAITE.

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Bartosza Głowackiego 11A M. Łkaz. 13706

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia; udziela porad; Leona Sapieży 61; parter. 13715

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie, udziela porad pod dyskrecją. SOBIESKIEGO 30, parter. 13908

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamężnym ustępowo; WALOWA 27, parter. 13907

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją. Ul. Asnyka 9. 12429

AKUSZERKA samotna udziela porad pod dyskrecją. Ulica Józefa 3 (boczna ul. Gródeckiej) parter. B. D. 13184

AKUSZERKA Sekula przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; — Gródecka 49; I. p. 14151

ELEGANCKO wykonane suknie; kostjomy; płaszcze Pracownia sukien; Mikołaja 18; I. p. 14134

JEDNOROCZNY chłopczyk do darowania; Zygmunowska 1. 15; parter; 14439.

ODDAM chłopca 3, pół miesięcznego w dobra ręce. Dziecko ładne i spokojne; Gregorowicz; plac Góluchowskich 15; służąca. 14413

## MIESZKANIA I SKLEPY

INFORMATOR — Biuro Mieszkaniowe, Kopernika 23 — telefon 446, poszukuje dla solidnej zamężnej klientki mieszkania różnych pokoi, wszelkiego rodzaju lokale — przeprowadza zamiany w Warszawie, Krakowie, Poznaniu. 12846

3 POKOJE z całym komińcem, okolica parku Stryckiego, zamierze na jakie 5 pokoi. Administracja Wiek pod „ZAMIANA R. G.“ 14288

ZAMIENIE mieszkanie 3-pokojowe z przedpokojem w śródmieściu za dopłatą na mieszkanie 5—6 pokoi tylko w śródmieściu. Zgłoszenia pod „5 POKOI“ Adm. 14322

KTO PODEJMIĘ się własnym kosztem wybudować na młoci parce dla miso oficynie piętrową lub parterową, a dla siebie wygodne mieszkanie — przez 10 lat bezpłatnie; do Administracji Wiek „BEZPŁATNE“ 14373

PRZYSTAPIE do spółki: Salon Mód iaka siła fachowa ze współpracą; Zgłoszenia z grzecznością magazynu galanterii M. Pines, Gródecka 1; 14360

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z przedpokojem; — Komfort wymagany; Pośrednicy wykluczeni; Wysoki czynsz miesięczny; Zgłoszenia do Administracji Wiek pod „100“; 9061

WIELKOPOLANIN, kawaler, przedstawiciel światowego przedsiębiorstwa poszukuje od zaraz pokoju umeblowanego najchętniej wśród miasta; Zgłoszenia Adm. Wiek pod „WIELKOPOLANIN“ 14400

MŁODY kawaler poszukuje na 6 miesięcy pokoju umeblowanego; Czynsz wedle umowy; POUR JUIF Administracja. 14475.

DWA POKOJE ordynaryjne z przyrządami chirurgicznymi dla lekarza przy ulicy Krasickich zaraz do wynajęcia; — Biuro Asnyka 8; 14476.

POKOJU kawalerskiego (ew. z utrzymaniem) przy inteligentnej rodzinie poszukuje młody urzędnik; Zgłoszenia do Adm. CZYPER BOLARY. 14477

ZA POKOJ z osobnym wejściem dam nowy krótki damski płaszcz sejsldnowy na jedwabnej podszewce, wartości 100 dolarów; Zgłoszenia listownie do Wiek pod „KAWALER“ 14376

**POSADE POSZUKUJĄ**

**EGZAMINOWANY MASZYNISTA**

z z graniczą praktyką, poszukuje posady do **maszyny, tartaka** lub do innego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia: „Wiek Nowy“ pod Maszynista. 14350

**EKONOM** (pospodarz) w sile wieku poszukuje posady na ordynację od 1 kwietnia 1924; Odpisy świadectw na żądanie; Sadownicka 12; I. p. I. drzwi 5; Lwów; 14169

**PIERWSZY** skrzypek z śladami zagraniczanym obejmie posadę; Zgłoszenia pod **KONCERT** do Administracji; 9062

**BUCHALTER** zdolny i energiczny lat 30 z ukończonym kursam handlowym i praktyką biurową poszukuje posady; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „A. B. C.“ 9063

**INTELIENNA** Żydówka; wiek średni; obejmie zarząd domu; pójdzie także na wieś jako gospodyni lub zajmie się chęć osobą; Zgłoszenia pod **SUMIENNA** Adm. 14460

**KOWAL** egzaminowany podkuwacz koni i do obsługi młocarni znający posadę od 1 kwietnia lub 15 kwietnia 1924; ul. Duszaków; Czernieca p. Piaseczna; 14458

**BIELGA** maszynista ze znajomością języka niemieckiego samodzielnym buchalterką i korespondentką z 4-ro letnią praktyką biurową poszukuje odpowiedniej posady od zaraz; Laskawe Zgłoszenia do Administracji pod **SUMIENNA** PRACOWNICZKA 14440.

**MŁCZYŻNA** starszemu średnich lat poszukuje jakiegokolwiek zajęcia; dobrze obznajomiona z podwójną buchalterją; możliwe na wyjazd. — Pod **ZARAZ** Adm. Wiek. 14422.

**WOLNE POSADY.**

**SAMODZIELNE** spódniczkarki i spandczarki przyjmie natychmiast **Berta Kinder**, Akademicka 28; 14318

**PANNY** uzdornione w krawiectwie damskim oraz spódniczkarki zostaną przyjęte w magazynie **Schayerów** ulica Akademicka; 14155

**KUCHARZ** lub kucharka do samodzielnego prowadzenia kuchni poszukiwani; **Jarnawski**, Lwów, pl. Bernardyński 9; 14298

**UCZEŃ** do praktyki cukierniczej znajdzie umieszczenie w cukrowni **Bolesława Hauszowskiego**, ul. Bołmów 1; 14339

**AGENTA** wprowadzonego w fabrykach cukierków, drogeriach i t.d., do sprzedaży esencji i olejków pachnących poszukują fabryka. Oferty szczegółowe pod „**OWOCOWE**“ do Wiek; 14354

**KOWAL** z ognia (teżesz) zdolny robotnik wyłącznie na nowe roboty powozowe i chłopców do nauki kowalstwa poszukuje fabryka powozów **M. Buczyszyn**, Lwów, Pełczyńska 9; 14357

**CZELADNIKA** szewskiego, dobrego, na robotę damską i męską za dobrem wynagrodzeniem poszukują; Mieszkanie i wiek jeśli: potrzeba na miejscu; **Stanisław Ziółkowski**, w budynku magistratu, Brzeżany; 812

**POSZUKUJE** lekarza (kt) dentysty na prowadzenie na dotychczas warunkach zaraz; Zgłoszenia Administracja Wiek „**LEKARZ**“ 14391

**SŁUŻĄCA** potrzebna; **Piekarska** 10, I piętro u gospodarza; 14392

**POTRZEBNA** służąca do dwojga osób do wszystkiego; **Płac Bileczewskiego** 7 u gospodyni; 14403

**PRACOWNIC DO WYPYCHANIA ZABAWEK** POSZUKUJE WYTWÓRNIA UL. PANSKA 11, II P.; **SŁY Z PRAKTYKA** POSIADAJĄ PIERWSZENS.TWO. 820

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego potrzebna zaraz; **Cukiernia**, Ormiańska 1; 14299;

**NOWA** fabryka bieleziny „**Krespol**“ Lwów plac Strzelecki 6 poszukuje natychmiast panny do szycia; 14169

**DZIEWCZYNA** do kuchni potrzebna; **Cukiernia** — ulica **Batorego** 6; 14083

**POSZUKUJE** uzdolnionych panien, podręcznych i do nauki. Pracownia sukien **J. Schmanek**, ul. Zielona 5, II. p. 806.

**ZDOLNYCH** tokarzy na metal tylko pierwszorzędne sily, szlifierzy, pomocników i dziewczęta do giserni poszukuje **D. Zarwanter**, **Kaspra Boczkowskiego** 10; 14320

**DR. WYSOCZAŃSKI**, **Połockiego** 19, parter; poszukuje samodzielną dobrej kucharki z dobrym świadectwami; — Zgłoszenia między 1—3 popołudniu; 833.

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego zaraz potrzebna; **Jamowska** 24. 14402

**POSZUKUJE** pomocnika fryzierskiego, **Sapieży** 9; 14291

**KILIMCZARKA** oraz **krawczywnia** uzdolniona potrzebna; **Nowy Świat** 18, parter prawy; 14355;

**POTRZEBNA** robotnica szewskiego na damską szycia robotę 1szej klasy do firmy **E. Jarcma**, Lwów, **Fredry** 9 14071

**SZEWSKICH** czeladź; poszukuje na robotę szycia i koleczkowania; warunki wedle umowy; **Włodz. Bochonko**, **Kościuszki** 1; 14326

**REFUSZERÓW** podręcznych szukam. Zgłoszenia **Wiek** pod „**PORTRETY**“ 14321

**PANIEN** do szycia bieleziny poszukuje zaraz **krótka fabryka bieleziny Szymona Rada**, Lwów, ul. **Słowackiego** 2. 14284

**SZEWSKICH** czeladź do roboty męskiej i damskiej oraz tygodniak do reperacji i przykrawacza pod rękę poszukują; **placa pierwszej klasy**, **Antonij Wolak**, **Lyczakowska** 47. 14277

**DOSWIADCZONA** osoba potrzebna zaraz do **14-niestępczego** chłopczyka. Zgłoszenia między 3—5 pop. **Zybkiewicza** 49, III p. drzwi 6; 14292

**ADWOKA** i nadatek Lwowa przyjmie rutynowanego solicytatora tabulazystę **Ofertę** tylko przy zapodaniu warunków pod „**I. G.**“ **biuro ogłoszeń Buchsbaum**; 14338

**ZDOLNE** spódniczkarki podręczne do żakietów i dziewczynki do nauki za wysokim wynagrodzeniem poszukuje; **Maks Scheer**, ul. **Sykstuska** 17. 14230

**10 PANIEN** zostaną przyjętych natychmiast do wytwórni dywanów przy ulicy **Zybkiewicza** 18 u **Wp. Litwinowicza**; Zgłoszenia od godz. 10-tej do 2-giej pop. 14461.

**PANNA** do obsługi gości znajdzie zaraz posadę; **Cukiernia** **Mikołaja** 7; 14470.

**PANNA** z średnim wykształceniem do 5-letniej dziewczynki poszukiwana; Zgłoszenia pod adres: **Weissmann** **Damprakańska** 2 codziennie między 2—3; 14471.

**SZWAJNIA** poszukuje szwaczek i panien do bieleziny — **Grossinger**; **Kazimierzowska** 25; 14466.

**NIANIE** z praniem z dobrymi świadectwami przyjmie zaraz lub od 1 kwietnia za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia **Kochanowskiego** 11; III p. drzwi nr. 7 14465.

**BIURO NIEMCZYŃSKIEJ**; Lwów, plac **Akademijski** 3 **Telefon** 1361; umiesz; zaraz **kamerdynera kawalera**; **Francuzki**; **Niemki**; **pielegniarki** do niemowląt; **hony** służące do wszystkiego; **kucharki**. 14464

**MEREŻKARKI** 14ciarki potrzebne; **Zakład haftów** **Chmiłowska**; **Sapieży** 57. 14442

**POSZUKUJE** zdolnego czeladnika krawieckiego; podręczna oraz chłopca lub dziewczynkę do nauki; **Połockiego** 14 **Młczanowski**; 14443.

**KOLEJOWY** warsztat krawiecki poszukuje zdolnych czeladników oraz spódniczkarki; **Krasickich** 5 parter na lewo 14451.

**PANIENKE** sprytną przyjmie do całodziennego zajęcia — **Smutny**; **Chmiełowskiego** 5; 14452

**SAMODZIELNA** kucharka umiejąca dobrze gotować poszukiwana; Zgłoszenia od 3—5 **Sykstuska** 14; III. p. frontowa schody; **Wysokość pensji** obojętna. 14453.

**POSZUKUJE** natychmiast służącą do wszystkiego, umiejącą szyc; Zgłoszenia **Mechnerowa**; **Trzeciego** **Mała** 21. 14455.

**MŁODY** człowiek, chrześcijanin z **handlowym** wykształceniem i znajomością języka angielskiego; umiejący pisać na maszynie potrzebny do biura **Zjednoczonej Korporacji Bałtyckiej** (**Rafonego** 38); Zgłoszenia osobiste z **cierpliwością** i referencjami od 11—12 przedpoł. 14441.

**OSOBA** potrzebna do 2 dzieci poszukiwana; **pasaż** **Hausman** 6; I p. 14435.

**FANNA** umiejąca szyc na maszynie znajdzie stałe zajęcie we firmie **Herman Piessen** ul. **Jagiellońska** 4; 14434

**UZDOLNIONEJ** panny do szycia męskiej bieleziny i dziewczynki do nauki; poszukuje się; **Boulevarda** 1. 3; III p. — „**Aurelia**“; 14431

**POSZUKUJE** się starszej kobiety; która umie dobrze gotować; Poszukuje się panny do wykonywania spódnic; **Zólkiewska** 1. 15; I p. **Rottinger**; **krawiec**; 14420

**BARDZO** zdolna podręczna do kostiumów potrzebna; **Pracownia sukien damskich**; **Sokoła** 1; 14427

**POSZUKUJE** się praczki; **Wiadomość** w pralni ulica **Stonieczna** 12; 14423

**ZDOLNEGO** czeladnika i zdolnych podręcznych poszukuje **Wysznowicz**; **krawiec** **damski** **Hałicka** 10; I. p. 14426

**PANIENKE** do kosmetyki poszukujemy; **Kosmeo** **Mikołaja** 7 od 6-tej do 7-miej. 14420

**SŁUŻĄCE** do wszystkiego poszukuje zaraz; **świadcetwa** wymagane; **Apicj**, **Ponjafowski** 10; II. p. 14418

**ZDOLNA** sprzedawczyni za dobrem wynagrodzeniem zostanie przyjęta; **Friedmann**; **Krakowska** 11. 14417

**SŁUSARNIA** ul. **Pełczyńska** 24 Lwów przyjmie 2 ślusarzy samodzielnich wykonawców. 14416

**PIERWSZORZĘDNA** pracownia sukien damskich **Józefa Dudka** **Kopernika** 1 poszukuje zdolnych spódniczkarek oraz inteligentnej panny lo salonu. 14409

**POSZUKUJE** przykrawacza szewskiego; **Jarynowicz** **plac Bernardyński** 11. 14406

**POSZUKUJE** się panienkę z lepszym wychowaniem dla czterolatniego chłopczyka na cały dzień; możliwe ze znajomością języka niemieckiego; **Mehr**; **Kazimierzowska** 1. 17; 14415

**PANIENKE** do nauki szycia **abażurów** przyjmie — ul. **Lisopada** 28; I p. drzwi 3; 14404

**PANIEN** umiejące wykonywać roboty sjałkowe „**lize**“ — zechcą zgłaszać się z wzorami i dokumentami w dniu powszednim od 10—12; **Domagalczów** 4; II. p. 13354

**KUCHARKA** do domu prywatnego potrzebna; **Sienkiewicza** 9; II. p. 14377.

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**KOLDRA** i **umywalnia** żelazna do sprzedania; ul. **Batorego** 1. 38, II. piętro na lewo. 9059.

**DWA** biurka (jedno orzechowe, drugie z miękkiego drzewa) do sprzedania; ul. **Boulevarda** 1. 3; II. piętro, godz. 3—4. 9058

**MASYNE** krawiecka, pierścieniowa **Central** **Bobin** sprzedam; **Zólkiewska** 123, podwórze; 14254

**SPRZEDAM** nową sypialnię; Zgłoszenia do Administracji pod **ANIO** 14154

**DLA** **AMERYKANINA** okazja 10 morg. pola przy stacji **Kierunek** **Zólkow** sprzedam; Zgłoszenia listowe **ZÓLKIEW** do **Wiek** **Nowy**. 14141

**KREDENS** pokojowy kupię; Zgłoszenia pod „**KREDENS**“ — **Burow** **dzienników** **Scherera**; 14366

**FORTEPIAN** krótki, krzyżowy w dobrym stanie sprzedam; **Domagalczewicza** 3; parter lewy, od 3—6; 14250

**FORTEPIAN** pierwszorzędnej marki, krótki, płyta mełalowa; ten i wygląd wspaniały, sprzedam; **Kopernika** 26, parter, ofiary, **gank** **em** ostatnie drzwi; 14251

**DOM** jednopiętrowy murowany o 20 ubikacjach z dużym podwórzem, dużą szopą drewnianą, 10 ubikacji; mieszkalnych wolnych (nadać się na cele przemysłowe) tramwaj 3 minuty, do sprzedania, **Wiadomość**: **Leona Sapieży** 2; III. p. od 6—8 wiecz. 14333

**MARKI** pocztowe do kolekcji; polskie, zagraniczne; **zbiory**, **zapasy** — kupuje **Erg. A. Szczerban**; **Lwów**, **Wrońska** 10; 14140

**SPRZEDAM** sypialnię, lustro z **konzola**, **obrazy**, **Małeckiego** 1. 4, parter prawy. 14245

**FISHARMONJA** 4 oktawówka do sprzedania okazynie; — **Oglądać** można; **Dekerta** 11, między 2—4 popoł. 9044

**JADALNIA** njska, sypialnia **wiedeńska**, **salonik** **biedermierowski**, **klub**, **garnitur** do **pocekalni** — **polca** **ARS** — **Magazyn** **mebli** — **Hotel** **Krakowski**. 14221

**PLASZCZ** damski; **wiesemy**; **brazowy**; **skóra** **obierany** sprzedam **Zgłoszenia** **Lelewela** 6A II. p. na lewo. 834.

**DOM** parterowy; **wolne** **mieszkanie**; **budynki** **gospodarskie**; **okolca** **Lwowa**; do sprzedania; **Wiadomość** **Kościszki** 16; II. p. na lewo od 2—5; 14473

**KUPIE** realność z **ogrodem** w **miejście** lub pod **miejstem** Zgłoszenia **Wiek** **Nowy** **PILKNA** **REALNOSC**. 14468.

**SPRZEDAM** 26 ub. z tego 10 do 15 pni pełnych; — **Wiek** **Nowy** **SOLIDNE** **ULE**. 14467.

**SYPIALNIA** jasna; **jadalnia** **dębowa**; **umywalnia** z **lustrem** **meble** **klubowe**; **salon** **antyczny** **sprzeda** **Małwiowski** — **Chorażczyzny** 29; 14463

**ZARAZ** sprzedam dom jednopiętrowy; **wolne** 3 pokoje, **kuchnia**; **ogród** **stajnia** **za** **rogatka**; **10** **minut** **od** **tramwaju** — **Zgłoszenia** **do** **Administracji** **pod** „**2500** **DOLAROW**“ **za** **okazaniem** **kwitów** **insuratowego** 14459

**SPRZEDAM** **parcele** **kolo** **Wysokiego** **Zamku** 205 sążni z **lainym** **sadem**; **Połockiego** 14 **parter** **prawy**. 14444.

**STARÉ** **metale** **jak** **niedz**; **mosiądz**; **cynek**, **miękk** **otów** **kułus** **za** **gotówkę** **lub** **zamienia** **na** **nowy** **materiał** — „**Spart**“ — **Lwów**, **Kościuski** 8; **Telefon** 709. 14446

**FORTEPIAN** krótki „**Fritz**“ w bardzo dobrym stanie sprzedam; **Jarnowskiego** 16; II. p. na prawo; 14457

**PIANINO** **zagraniczne** **prawe** **nowe**; **znakomity** **sprzeda** — **Kopernika** 26 **parter**; **Skienarski** 14437

**PALTO** **włose** **nie** (**Kaiserröck**), **cjemny** **granat** **na** **edwabie**; **używane** **w** **bardzo** **dobrym** **stanie**; **sprzeda** **zakład** **krawiecki** **Dawewski**; **Akademińska** 21 **za** **350** **000** **000**. 14429.

**NAJWYŻSZE** **ceny** **za** **stare** **ubrania**; **uniformy**; **meble** **rzeczy** **strychowe**; **Kartka** **poczty** **wystarczy**; **przychodzą** **punktualnie**; **Poch.** **Lwów**, **Ormiańska** 19. 14428

**FORTEPIANY**, **Pianina**; **Kam** i **Syn**; **Kopernika** 16. 14414

**BARDZO** **tanio** **do** **sprzedania** **palto** **męskie**; **sukaja** **pop.** **jedwabna**; **od** 10—5 **Chodkiewicza** 6; I. p. 14410

**DO** **SPRZEDANIA** **dom** **nowy** **murowany** **blachą** **kryty** **o** **6** **ci** **ubikacjach** **cały** **wolny**; **pół** **morga** **ogrodu**; **przy** **rogatce** **za** **rogatką** **wleceka**; **10** **minut**. — **Wiadomość** **na** **rogatce** **wleceka**. 14408.

**KUPIE** **wózek** **dziecinny** **na** **dwoje** **w** **dobrym** **stanie**. **Zgłoszenia** **do** **Administracji** **pod** **BLIŻNIETĄ** 14423

# NA CZOLO

konfekcji damskiej w obecnym sezonie w nowościach w'osen-nych na rok 1924-25 wysuwa się na pierwszy plan firma „**MAISON CHIC**“ która swymi bajeżniejszymi toaletami przewyższa wszelkie dotychczas widziane modele a mianowicie: w sukniach: Crep Marocain, Crep-de-chin, wełniane: gabardin, Cap-franc. Boston. — Jumpery: Crep Marocain, Crep-de-chin, trykot, wied. oraz bogaty i wyśmienity wybór w Bluzach opalowych, markizetowych i we wszystkich innych materiałach. **Ogromny wybór w bieliznie damskiej.** Ceny nader przy-**F-a „Maison Chic“, Sykstuska 1.** stępne. — Uwaga na adres:

Spec. chorób skórnych i wenerycznych  
Sekundariusz Szpitala powszechnego  
**Dr. J. MENLWANN** przyjmuje od 3 5 ul. Żulińskiego 4 (boczna Lyczakowskiej). 13476

**OMEGA**  
H. GUTTERMAN  
Sykstuska 14. Tel. 18-81



14422

**PANIE STRZEŻCIE SIĘ PANIE KALECTWA** 529  
**SPECJALNE PASY** na obwisłe brzuchy, podczas ciąży, po porodzie i po operacjach. **Bandaże** na zastarzałe i ciężkie przepukliny pępkowa, brzucha, pachwin, na obniżenie żołądka, oberwanie się wypadania macicy oraz na żyłaki. **Prostożymaczu** przeciw pochylej postawie i tw. rzenia się skutkiem tego garbów. Saba Rapaport, Lwów, Krasickich 8.

spieszcie do znanej solidnej firmy  
**P. T. Panie K. Weissa**  
Lwów, Dominikańska 5 w sieniach  
by na wiosnę i lato, przerobić oraz prze-  
farbować **KAPELUSZE**  
słomiane **KAPELUSZE**  
na najnowsze modele zagraniczne.  
**SPECJALIŚTA w przerabianiu KAPELUSZY „LISERE“** 844  
UWAGA na firmę K. Weiss i Nr. domu 5.

**Brylanty**  
**Złoto**  
**Srebro**  
**Perły**  
**Zegarki**

W. BUSZEK, Al. demicka 6, Lwów.  
Własna wizerowa pracownia. 13050

**TO NIE REKLAMA lecz OSTRZEŻENIE dla PAŃ!**

## Na Raty Na Raty

niech żadna z Szan. P. T. Pań nie kupuje, gdyż płaci o 50—60 proc. drożej niż za gotówką, — jako dowód prawdy, proszę się łaskawie przekonać, że nasze

### NAJNOWSZE MODELE ZAGRAN. DLA PAŃ

jako to:

Płaszcz angielski . . . . .	32 milj.
Suknie crepdech. crepmar. . . . .	85 "
Suknie wełniane . . . . .	26 "
Suknie etaminowe . . . . .	24 "
Suknie tryk.-jedw. . . . .	29 "
Suknie gabard. . . . .	58 "
Jumpery crepdech. . . . .	48 "
Jumpery jedw.-tryk. . . . .	17 "
Bluzki etaminowe . . . . .	14 "
Spodniczki wełniane . . . . .	14 "
Kamizelki wełniane . . . . .	18 "

oraz bielizna damska zagr. i setki tysięcy pończoch zagr. w najnowszym kolorach, są o połowę tańsze, niż stroje damskie zakupione na raty. — Ostrzegamy przeto Szan. P. T. Panie, by we własnym interesie raczyły łaskawie zajrzeć do znanego z taniości **MAGAZYNU STROJÓW DAMSK.**

## Grünsteina

Lwów, SZPITALNA 6.

Dla Szan. P. T. Urzędniczek za okazaniem legitymacji urzędniczej, znaczny opust.

PRZERABIA i POKRYWA  
**Koldry-Materace**  
dobrze i tanio 14059  
**FABRYKA POŚCIELI**  
LWÓW, KORALNICKA 6.

ROK ZAŁOŻENIA 1891.  
ARTYKUŁY DOMOWO-GOSPODARCZE  
MYDŁO „ŁABĘDŹ“!!!  
Główny skład farb i materiałów 767  
**ALOJZY HÜBNER** Lwów RYNEK 38.

### ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIŁ pies (suczka) fox długowłosa, biały z czarnymi plamami na głowie; na grzbiecie. Oddać za sowitym wynagrodzeniem: ul. Dzwonickiego 12. mezanin: 14342

JAN HURJ z gminy Łuzka dolnego, powiat Drohobycz, — urodzony 1893, w listopadzie 1923 r. zgubił książeczkę wójkowską, którą ul. eważnia: 811

UNIEWAŻNAM dokumenta wojskowe wydane przez P. K. U. w Dubnie z dnia 17 lipca nr. 75 opiewające na nazwisko Józefa Goldfelda: 14474

ZNALEZIONO na rogu Rynku i ul. Hajkłej kupon krep-dyszynny; Odebrać można w handlu towarów bławajnych Bardacha tamże. 14419.

DOBBERMAN czarny i pół roczny zagubił się 20-bm. — Wabić się „Ares“ Oddać w kcszarach straży pożarnej miejskiej. 14407.

### MALŻENSTWA

KTO PRAGNIE się ożenić lub wyjść za mąż, niech z zaufaniem zwróci się do firmy „Felicja“ w Nowym Sączu — Skrytka pocztowa 12d. Dołączyć znaczki na odpowiedz.

nie dajcie się zachęcić cenami na naj-  
leńsze towary  
lecz przekonajcie się we własnym interesie najpierw u mnie bez przymusu kupna, co do niebywale niskich cen, jakości i jakości gatunków, z zastrzeżeniem, że kupujący może otrzymać pieniądze z powrotem jeżeli u mnie towar nie przypadł, na przykład Pończochy  
**3 pary do bucików**  
**2,950.000 Np.**

Podkoszowe cienkie z jedw. stopą od . . . . .	1,9 0 000
Jedw. flon pierwszorzędne . . . . .	3,800.000
3 pary skarpetek męskich . . . . .	4,000.000
Skarpetki męskie „Sośnowiczanka“ znane z trwałości . . . . .	2,500.000
Skarpetki męskie duże do bucików Nr. 45 . . . . .	3,300.000
Rękawiczki damskie imit. duńsk. . . . .	2,300.000
Rękawiczki damskie pół jedw. . . . .	2,5 0 000
Pół tuzina chusteczek . . . . .	5,500.000
Eleganckie kamizelki damskie . . . . .	14,500.000
Reformy damskie w wielkim wyborze, jakoteż pończochy słynnej marki „Hega“. Stopy marki „Ideal“ od 680,000 . . . . .	połącza znany z taniości i solidności

„**Źródło Pończoch**“  
Münzera, Lwów RYNEK 14.  
We własnym interesie uwaga na liczbę 14. 808

**PAŃOWIE!** Najstaranniej i najtaniej wykonuje przeróbki męskich kapeluszy tylko jedyna krajowa fabryka 13986  
**RUDOLFA NEUWELTA,**  
przy ul. Balonowej 3. Składnice: Pl. Mariacki 8, ul. Kazimierzowski 25 i ul. Gródecka 72.

PO ZNIŻONYCH CENACH  
**KOLDRY, KOCE, MATERACE**  
KAPY, PODUSZKI, PIERZE WIEJSKIE  
POLECA ZNANY MAGAZYN POŚCIELI FIRMY  
**W. IŻYCKI, Lwów, KOPERNIKA 3.**